

**JUŻ WE WTOREK
NOWY NUMER GP Z NAKLEJKĄ!**

#NieStrajkuje – to nowa, specjalna naklejka dołączona do najnowszego wydania tygodnika „Gazeta Polska”, który – wyjątkowo ze względu na Narodowe Święto Niepodległości – będzie dostępny w kioskach od wtorku 10 listopada!

s.4



#NieStrajkuje

Poniedziałek
09/11/2020

#263 (2783)
NAKLAD 42 440
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

„Chłopi” odkryci na nowo

DZIEŁO POWSTANIE W TEN SAM SPOSÓB, CO OSŁAWIONY „TWÓJ VINCENT”. s.13

W USA WSZYSTKO SIĘ MOŻE ZDARZYĆ

WYBORY W USA \ Amerykańskie media ogłosiły już, że Joe Biden został nowym prezydentem USA. Donald Trump twierdzi jednak, że to nie koniec, ma bowiem zamiar nadal walczyć w sądach. Ma na to czas do 14 grudnia, wtedy będą głosować elektorzy. – Bez względu na to, czy Donaldowi Trumpowi uda się zakwestionować wyniki na drodze sądowej, co staje się coraz mniej realne, straty dla systemu politycznego USA są nieodwracalne – mówi przewodniczący klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku

Maciej Rusiński

s.6

ŚWIAT

s.6

Facebook cenzuruje wyborców Donalda Trumpa

Facebook zablokował grupę zwolenników Trumpa „Stop the Steal” (Zatrzymać kradzież). W oświadczeniu władze portalu społecznościowego stwierdziły, że w grupie miały się pojawiać „niepokojące nawoływania do przemocy”.

POLSKA

s.3

O włos od narodowej kwarantanny

52 660 – tyle przypadków koronawirusa zareportowało Ministerstwo Zdrowia w miniony weekend. Bilans ofiar śmiertelnych osób z COVID-19 wyniósł 585. Rządzący mówią wprost, że jeżeli dzienna średnia zakażeń utrzyma się na tym poziomie, lockdown będzie nieunikniony.

ŚWIAT

s.7

Niemcy eksportują gaz do tłumienia protestów

Niemcy mają eksportować gaz pieprzowy używany często do tłumienia protestów, m.in. do Chin, Chile, Rosji i Somalii. Komisja Europejska w reakcji na te doniesienia twierdzi, że decyzje o eksporcie gazu należą do państw członkowskich.

GOSPODARKA

s.9

Nie ma zgody na łączenie ideologii z budżetem UE

Na pewno skorzystamy z prawa do sprzeciwu, jeśli nie dojdziemy do porozumienia w sprawie powiązania tzw. praworządności z budżetem UE – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że nie będzie zgody na uzależnienie dostępu do unijnych funduszy od wyobrażeń KE na temat, jak funkcjonuje polskie państwo – dodał.



foto: Zbyszek Kaczmarski/Gazeta Polska



KANIA \ Braun i Winnicki niewiele się różnią od Lempart i Suchanow. Wprawdzie panowie z Konfederacji nie przeklinają publicznie, ale tak samo jak panie ze Strajku Kobiet manipulują swoimi zwolennikami, zażewając ich do wyjścia na ulicę.

s.14



LISIEWICZ \ Jeśli przyjrzeć się transparentom z czarnych protestów, widać, że w większości stworzyła je jedna ręka – warszawka z okolic agencji piarowych. A młodzież je chwyciła, jak niegdyś Seweryn Blumsztajn transparent „Pier..., nie rodzę”.

s.2



ISSN 2083-7119
9 772083 711012
4 6>



Jan Maria Vianney

(1786–1859) francuski duchowny, mistyk, święty Kościoła katolickiego

\\ Kochajmy wszyscy Boga i bliźniego – do tego nie trzeba ani bogactw, ani nauki.
Serce ma każdy, a do miłości Bożej to wystarcza. \\

2

PONIEDZIAŁEK 9 LISTOPADA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Poniedziałek 09.11 Pochmurno

WSCHÓD słońca 06:46 ZACHÓD słońca 15:53
Imieniny obchodzą: Aleksander, Elżbieta, Genowefa, Joanna, Luchwik, Teodora

Gdańsk 10°C 6°C	Lublin 9°C 4°C
Katowice 10°C 5°C	Kraków 10°C 4°C
Łódź 10°C 4°C	Poznań 10°C 5°C
Warszawa 10°C 5°C	Wrocław 10°C 5°C

Wtorek 10.11 Pochmurno, miejscami przejaśnienia

WSCHÓD słońca 06:47 ZACHÓD słońca 15:51
Imieniny obchodzą: Andrzej, Lena, Leon, Leona, Nela, Stefan

Gdańsk 9°C 4°C	Lublin 9°C 4°C
Katowice 10°C 5°C	Kraków 9°C 4°C
Łódź 9°C 4°C	Poznań 9°C 5°C
Warszawa 9°C 4°C	Wrocław 10°C 5°C

JERZY LUBACH

Karabach znów azerski

Prezydent Azerbejdżanu Ilham Alijew oficjalnie potwierdził krążące od kilku dni wieści o zdobyciu kluczowego dla panowania nad Górskim Karabachem miasta Suśa, od 1992 r. przekształconego przez okupujących te tereny Ormian w twierdzę. Wojska azerskie odcięły też od reszty jeszcze okupowanego terytorium tzw. szlak życia, którym szło zaopatrzenie i sprzęt wojskowy z Armenii, co przesądza los ostatnich punktów oporu. Obrazu dopełniają zapełniające internet relacje mieszkańców tych terenów, którzy masowo uciekają do Armenii. Te na pozór odległe i nieistotne dla geopolityki wydarzenia mają jednak przełożenie na politykę światową, o czym obszerniej piszę w artykule piątkowym. Tu zwrócę uwagę na jeden znaczący fakt: zaszachowana przez Turcję Rosja nie broniła swojego jedyne na Kaukazie sojusznika...

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Widmo utraty niepodległości

Piotr Wierzbicki kończy rozważania swojej mądrej i pięknej książki „Powrót do Mickiewicza” ostrzeżeniem przed grożącym niebezpieczeństwem utraty niepodległości naszej ojczyzny. Obecna sytuacja i zbliżające się Narodowe Święto Niepodległości to dobra okazja do pochylenia się z uwagą nad jego niepokojem. Autor w swoim najnowszym eseju pisze: „Stoimy wobec widma jej (niepodległości Polski) utraty, tym razem bez jednego wystrzału, bez okupacji i rozbiorów, na własne życzenie, plasterek po plasterku lub nawet hurtem, w radosnym dziele wyrzucenia na śmietnik własnego kraju, a przy okazji tych wszystkich, którzy na przestrzeni dziejów, od konfederacji barskiej po Powstanie Warszawskie i Solidarność, oddali za jego wolność życie”. I zwraca się do Wieszcza: „Tak nas umocnij w staniu przy Ojczyźnie i przypilnuj, byśmy się jej nie wyrzekli za srebrniki, ze strachu bądź z gnuśnej sytości kielbasą, schabem i gorzałką”. Do dałbym do tego: Nie żałuj nam mądrości, odwagi i rozważ, abyśmy wyszli z obecnego zagrożenia obronną ręką.



Marcin Wolski

Radocha

Światowa lewica ma dziś wielką frajdę, wygrał, kto powinien: tandem Harris-Biden. Media już wybrały zwycięzcę w wyborach, musi się z tym tylko zgodzić elektorat. Gdzie byś nie popatrzył, sami entuzjaści – młodzież, i mniejszości rozmaitej maści... Będzie wnet skręt w lewo, będzie skok do przodu, tylko co tu zrobić z połową narodu?

Piotr
Lisiewicz

Protesty, śledztwo grafologiczne

W latach 90. lubiłem w nocy malować sprejem napisy na murach w centrum miasta. Były ich setki, może tysiące. Inny to był czas, mury szare, mało monitoringu i policji. Pstronny obserwator mógł pomyśleć: młodzież w Poznaniu żyje walką z postkomuną, sądami, „Kulczykowem”... Do momentu, gdy jeden z dziennikarzy zauważył: ale te wszystkie napisy są jednym charakterem pisma! A teraz niech przyjrzą się Państwo dłużej zdjęciom z ostatnich protestów. I co? Na dziesiątkach tekturowych dykt znów ten sam charakter pisma, to samo „C”, „E”, „M”. No więc podśmiewuję się w duchu, gdy czytam analizy socjologów i zachwyty Krzysztofa Mieszkowskiego nad „intelektualną finezją” młodzieży. Nasza młodzież ani nie jest tak wulgarna, ani tak pomysłowa, po prostu nie ogląda tak często programów informacyjnych czy publicystycznych (co potwierdzi każdy nauczyciel WOS), by stworzyć te transparenty. W większości stworzyła je warszawka z okolic agencji PR-owych czy twórców sztuki nowoczesnej. A młodzież je chwyciła, jak niegdyś Seweryn Blumsztajn transparent „Pier..., nie rodzę”. Dobrowolnie, ochocho, ale ich treść jest na razie bardziej chęcią kreowania ich przekazu przez warszawkę niż jej własnym głosem.

Marcin
Herman

Gorzkie lekcje dla katolików

Na Zachodzie od dawna jest tak, że ważni politycy deklarujący się oficjalnie jako katolicy popierają prawo do zabijania nienarodzonych – i nie czują dysonansu. Nie czują go też ich wyborcy, na ogół milczy też o tym sama hierarchia kościelna. Tylko w Polsce katolicy jeszcze się temu dziwili, kompletnie nie mogli tego zrozumieć. Tak samo jak tego, że media katolickie za granicą udostępniają łamy publicystom negującym nauczanie Kościoła w najważniejszych sprawach. Idźmy dalej: na szeroko pojętym Zachodzie partie nominalnie chrześcijańsko-demokratyczne praktycznie niczym dziś nie różnią się od partii lewicowych, może poza kilkoma niuansami gospodarczymi. Dziś, gdy obserwujemy zmieniające się wypowiedzi niektórych polskich polityków, widać jak w soczewce, w jaki sposób te procesy zachodziły w krajach zachodnich. Albo spójrzmy na inną część świata i inne zagadnienie: w Ameryce Południowej katolicy poszukujący żywej wiary od lat masowo przechodzą do nowych wspólnot protestanckich, głównie do zielonoświątkowców. Myślę, że ostatnie dni pomogły polskim katolikom lepiej zrozumieć, jak przebiegły te wszystkie procesy w innych krajach i wyciągnąć wnioski.



RELACJE POLSKA-USA BEZPIECZNE...

BEZ WZGLĘDU NA TO, KTO RZĄDZI W USA \ Strategiczne relacje polsko-amerykańskie trwają od ponad 30 lat i są niezienne bez względu na to, czy rządzi demokracja, czy republikanin – powiedział w niedzielę rzecznik prezydenta Andrzej Dudy Błażej Spychalski.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

PONIEDZIAŁEK 9 LISTOPADA 2020

3

ZDROWIE PUBLICZNE \ W sobotę padł kolejny rekord dobowych zakażeń koronawirusem

O włos od narodowej kwarantanny

52 660 – tyle nowych przypadków koronawirusa zareportowało Ministerstwo Zdrowia w miniony weekend, w sobotę i niedzielę łącznie. Bilans ofiar śmiertelnych wśród osób z potwierdzonym COVID-19 wyniósł 585. Przedstawiciele rządu mówią wprost, że jeżeli dzienna średnia zakażeń utrzyma się na poziomie 27–29 tys. lub wzrośnie, to lockdown będzie nieunikniony.

Jan Przemyski

Do niedzieli SARS-CoV-2 zakażyło się w Polsce 546 425 osób. Bilans ofiar śmiertelnych wyniósł 7872. Objawy choroby zakaźnej ustąpiły u 210 tys. pacjentów w Polsce.

Resort zdrowia podał też, że z powodu koronawirusa w szpitalach przebywało wczoraj 20 214 pacjentów, 1841 z nich było podłączonych do respiratorów. W całym kraju pozostawało 11 036 wolnych łóżek dla pacjentów covidowych i 618 wolnych respiratorów.

W sobotę premier Mateusz Morawiecki odwiedził Katowice, gdzie powstaje tymczasowy szpital dla województwa śląskiego. – Skala naszego przedsięwzięcia niech będzie zobrazowana tutaj, na przykładzie Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach. Wielka hala, w której znajdzie się 500 łóżek. Jednak w skali całej Polski w ciągu miesiąca utworzymy 6 tys. łóżek na oddziałach zakaźnych, na oddziałach, które będą leczyć COVID-19 – powiedział szef polskiego rządu.

– Musimy tworzyć nowe miejsca dla chorych, ale musimy też opanować rozwój epidemii. Stąd te wszystkie obostrzenia, stąd te rygory. One muszą być przestrzegane – apelował stanowczo premier.

Odniósł się także do możliwości czasu ich trwania. – Często jestem pytany, jak długo potrwa ta epidemia. Jediną właściwą odpowiedzią jest: to zależy od naszej determinacji i dyscypliny, i sprawności w działaniu – zaznaczył Morawiecki. Podkreślił też, że „od naszej determinacji i odpowiedzialności zależy, jak szybko będziemy w stanie przezwyciężyć koronawirusa w Polsce i w całej Europie. Oby jak najszybciej mógł ten dzień nadejść”.



Musimy tworzyć nowe miejsca dla chorych, ale musimy też opanować rozwój epidemii. Stąd te wszystkie obostrzenia, stąd te rygory. One muszą być przestrzegane – apelował w sobotę premier | fot. Krystian Maj/KPRM/d

Również w sobotę szef polskiego rządu opublikował na Facebooku nagranie, w którym zaapelował o społeczną solidarność. – Przed nami listopad, być może najtrudniejszy miesiąc w walce z epidemią. Dlatego dzisiaj potrzebujemy solidarności, ludzkiej, prostej, zwykłej solidarności. Tę solidarność okazują wszyscy ozdrowieńcy, którzy mogą oddawać krew i oddają swoją krew, bo dopóki nie zostanie wynaleziona skuteczna szczepionka, pozostaje to jedną z metod, które spowalniają chorobę, a być może ratują ludzkie życie – powiedział w nagraniu premier.

Poprosił wszystkich ozdrowieńców o przekazywanie osocza. – Z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach chciałbym zaapelować do wszystkich ozdrowieńców: jeżeli możecie oddać krew, to oddajcie ją. Stając się dawcami krwi, dawcami

osocza, stajecie się dawcami życia – mówił Mateusz Morawiecki.

Ponadto premier także za pośrednictwem mediów społecznościowych zdementował nieprawdziwe informacje dotyczące m.in. liczby dostępnych respiratorów. „Pojawia się wiele nieprecyzyjnych informacji i fake newsów dotyczących respiratorów” – napisał na swoim profilu szef polskiego rządu. „Oto oficjalne rządowe dane: w dyspozycji Agencji Rezerw Materiałowych znajduje się obecnie 3500 zapasowych respiratorów, których zakupu dokonaliśmy w lecie w ramach przygotowań do jesiennej fali COVID-19. Na bieżąco dokonywane są dodatkowe zakupy” – poinformował. Wyjaśnił też, że w październiku ARM wydała do szpitali 922 sztuki respiratorów, a w pierwszym tygodniu listopada – blisko tysiąc sztuk.

Niesprzedane chryzantemy ozdobią miejsca pamięci

AKCJA \ Chryzantemy wykupione przez ARiMR trafiają w niektórych rejonach kraju na cmentarze i miejsca historycznej i narodowej pamięci, dekorując pomniki i groby przed Świętem Niepodległości. – Przed nami 11 listopada i kwiaty te mogą posłużyć do udekorowania miejsc pamięci – mówi „Codziennej” poseł Wiesław Krajewski z PiS.

W związku z nasileniem się pandemii koronawirusa premier Mateusz Morawiecki podjął decyzję o zamknięciu cmentarzy w całym kraju w dniach od 31 października do 2 listopada. Aby zminimalizować straty handlowców, którzy w tym okresie nie mogli sprzedawać chryzantem, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa miała za zadanie wykupić niesprzedane kwiaty.

Jak podkreśla w rozmowie z „Codzienną” poseł Wiesław Krajewski (PiS) z regionu tarnowskiego, te chryzantemy nie powinny trafić do utylizacji czy na śmietnik. – Dlatego zaproponowałem samorządowcom, którzy sprawują pieczę nad cmentarzami wojennymi, aby chryzantemy skupowane

przez Agencję trafiły do tego rodzaju miejsc. Kwiaty można poukładać, wykorzystując służby komunalne albo w porozumieniu z lokalnymi instytucjami czy organizacjami, jak np. Koła Gospodyń Wiejskich, lub przy pomocy strażaków – mówi poseł.

Sprawę nagłośniono w regionie poprzez lokalne media i samorządowcy z bardzo wielu okolicznych gmin podjęli się tego zadania. – Spotkało się to z pozytywnym oddźwiękiem – mówi poseł. Według niego decyzja rządu o zamknięciu cmentarzy wydaje się słuszna.

ARiMR przyjmowała wnioski o pomoc dla posiadaczy chryzantem do piątku 6 listopada.

(pt)

Budka „wałnął byka”

OPOZYCJA \ Nie ma jeszcze oficjalnych wyników wyborów w USA, ale część mediów wskazuje demokratę Joe Bidena jako zwycięzcę. Gratulacje wysłał też Borys Budka, popełniając przy tym błąd.

W ślad za głosem mainstreamowych mediów płynęły do USA gratulacje dla Bidena od światowych polityków. Wysłał jej także polityk nieco mniejszego formatu, przewodniczący PO Borys Budka. Daniel Liszkiewicz, wiceszef publicystyki w TVP Info, zwrócił

uwagę, że Budka popełnił błąd, używając nazwy USA w formie, która już dzisiaj nie obowiązuje. Szef PO nazwał USA Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, tymczasem nazwa ta obowiązywała tylko do 1778 r.

(pt)

KONDOLENCJE

Panu
Arturowi Olszewskiemu,
Prezesowi Zarządu Agencji Rynku Energii
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają
Zarząd oraz Pracownicy
PGE Polskiej Grupy Energetycznej

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

NOWY PROJEKT „PIĄTKI”

BĘDZIE INSPEKCJA OCHRONY ZWIERZĄT \ W nowej wersji projektu „piątki dla zwierząt” jest planowane powołanie Inspekcji Ochrony Zwierząt, która będzie się zajmowała dobrostanem zwierząt – poinformował w niedzielę minister rolnictwa Grzegorz Puda. Jak dodał, inspekcja ma podlegać pod MSWiA.

4

PONIEDZIAŁEK 9 LISTOPADA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WYWIAD \ Z WITOLDEM KOZŁOWSKIM, marszałkiem województwa małopolskiego, rozmawia PAWEŁ TUNIA

Bądźmy odpowiedzialni i przestrzegajmy zasad bezpieczeństwa

Nasze szpitale z pewnością są przygotowane do niesienia pomocy chorym dużo lepiej niż wiosną. Ich potencjał udało się znacząco wzmocnić, m.in. dzięki zakupom dokonany w ramach pakietu medycznego Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej – mówi nam marszałek Witold Kozłowski.

Druga, jesienna fala epidemii koronawirusa w porównaniu z tą z wiosny jest znacznie większa. Jakie kroki podejmuje samorząd województwa, aby ograniczyć jej skutki?

Na łagodzenie skutków pandemii przeznaczyliśmy ponad 1 mld zł w ramach Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej. To ogromne pieniądze i ogromne, bezprecedensowe przedsięwzięcie. Dzięki tym środkom wzmacniamy system służby zdrowia i służb ratowniczych – głównie poprzez zakup specjalistycznych urządzeń oraz środków ochrony osobistej. Inaczej niż w większości regionów, nie wspieramy tylko szpitali wojewódzkich, lecz także placówki powiatowe, resortowe, szpitalne oddziały ratunkowe. Na tym, rzecz jasna, nie koniec. W ramach Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej chronimy także firmy i etaty w przedsiębiorstwach oraz osoby samozatrudnione, pomagamy uczniom, nauczycielom i podopiecznym placówek całodobowych. Wszystkie te działania zwiększają nasze szanse na obronę w sytuacji, gdy liczba chorych będzie nadal rosła.

Walka z pandemią w pierwszej kolejności zależy od sytuacji w służbie zdrowia. W jaki sposób radzą sobie z tym wyzwaniem małopolskie szpitale i ośrodki zdrowia?

Nasze szpitale z pewnością są przygotowane do niesienia pomocy chorym dużo lepiej niż wiosną. Ich potencjał udało się znacząco wzmocnić, m.in. dzięki zakupom dokonany w ramach pakietu medycznego Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej. Mam tu na myśli nie tylko karetki, specjalistyczny sprzęt czy środki ochrony osobistej, lecz także m.in. generatory prądu, bramki



Witold Kozłowski, marszałek województwa małopolskiego, przekonuje, że w swoich działaniach stara się być cały czas przynajmniej o krok przed wirusem | fot. Andrzej Hulimka/Forum

do dezynfekcji czy mobilne laboratorium do poboru krwi. Biorąc pod uwagę możliwy dalszy rozwój sytuacji związanej z pandemią, dla zabezpieczenia działalności szpitali w czasie drugiej fali

pandemii stworzyliśmy także Wojewódzki Małopolski Magazyn Rezerw, w którym znajdują się środki ochrony osobistej czy płyny do dezynfekcji. Będziemy wydawali je szpitalom w miarę zapotrze-

bowania. Trwają także przygotowania do uruchomienia szpitala polowego w budynku targów EXPO Kraków, dzięki czemu powstanie miejsce do leczenia kilkuset pacjentów z COVID-19. Ni-

czego nie zostawiamy przypadkowi. W naszych działaniach staramy się być cały czas przynajmniej o krok przed wirusem.

Samorząd województwa podejmuje m.in. zadania dotyczące pomocy dla przedsiębiorstw. Jak wygląda wsparcie przedsiębiorców w Małopolsce?

Przygotowany z myślą o przedsiębiorcach i osobach samozatrudnionych pakiet przedsiębiorczości Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej opiewa na łączną kwotę ponad 350 mln zł. Środki te umożliwiły przyznanie przedsiębiorcom m.in. bezwrotnych dotacji – każdy mikro-, mały lub średni podmiot mógł liczyć na 9 tys. zł na każdy etat. Użytkować mogła je osoba prowadząca działalność na terenie Małopolski, która odnotowała spadek obrotów minimum 50 proc. – w tym celu wystarczyło złożyć wniosek w wyznaczonym terminie. Pomoc w postaci bonów skierowaliśmy również do osób samozatrudnionych. Uruchomiliśmy także nowe instrumenty wsparcia rynku pracy.

W zwalczaniu skutków pandemii pomagają rządowe tarcze antykryzysowe. Czy ta pomoc jest skuteczna? Patrząc na nią z perspektywy samorządowca, może zaproponowałby Pan jakieś zmiany?

Rządowa tarcza antykryzysowa działa bardzo dobrze, szczególnie jeśli chodzi o tarczę finansową, na którą rząd przeznaczył 100 mld zł. Pomoc docierała do przedsiębiorców błyskawicznie, a co najważniejsze, bez długich i czasochłonnych formalności. Instrumenty te pozwoliły obronić przed kryzysem dużą część gospodarki. W tej chwili natomiast rząd przygotowuje kolejne instrumenty wsparcia. To największa pomoc rządu dla przedsiębiorców i pracowników w 30-letniej historii III RP. Warto to docenić.

Nowa fala stawia nowe wyzwania. Czego obawia się Pan najbardziej?

Jako samorząd od początku epidemii staramy się wspierać wszystkie działania mające zapobiec jej negatywnym skutkom. Jednakże to od postaw obywateli zależy bardzo wiele. Mam nadzieję – mimo pewnych obaw – że każdy z nas będzie się stosował do zaleceń i zasad bezpieczeństwa i bez potrzeby nie będzie narażał siebie i innych na zakażenie. Od odpowiedzialności każdego z nas zależy bardzo wiele.



MARSZU NIE BĘDZIE

SĄD UTRZYMAŁ ZAKAZ \ Warszawski sąd okręgowy utrzymał w sobotę decyzję prezydenta stolicy o zakazie organizacji planowanego na 11 listopada Marszu Niepodległości. Postanowienie sądu jest nieprawomocne.

fot. Facebook/d



fot. Wikipedia/d

IDZIE ZIMA...

GLUSZCE JUŻ WIEDZĄ \ Głuszcze w Leżajsku przygotowują się do zimy. – Mają już zimowe opierzenie – powiedział PAP rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie Edward Marszałek.

MEDIA \ Seksizm „Gazety Wyborczej”

Czy Adam Bodnar zareaguje na poniżanie kobiet?

Rzecznik praw obywatelskich nie zareagował, gdy wydawca „Gazety Wyborczej”, spółka Agora, wkroczył na wojnę z własnymi związkowcami. Wyraził jednak zaniepokojenie tym, że w „Gazecie Wyborczej”... nie ma rządowych reklam. Teraz o jego pomoc proszą siostry zakonne, które poczuły się dotknięte tekstem dziennikarza z Czerskiej.

Jacek Liziniewicz

Oczekiwałybyśmy od Rzecznika Praw Obywatelskich zająć się z urzędu dyskryminującym tekstem »Gazety Wyborczej«, a od redakcji – wyrażenia stanowiska wobec poglądów autora artykułu” – piszą w liście otwartym trzy siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, z klasztoru w Poznaniu.

Piotr Żytnicki kilka dni temu w „Gazecie Wyborczej”



Niewielkie są szanse na podjęcie działania przez Adama Bodnara ws. zakonnic. Relacje RPO z Agorą, wydawcą „Gazety Wyborczej”, są wyjątkowo dobre | fot. Krzysztof Świdorski/PAP

opublikował tekst, w którym w negatywnym tonie opisywał sytuację biskupów w Polsce. W ferworze walki z hierarchami dostało się jednak siostronom zakonnym, które zostały przedstawione jako służące podstawiające biskupom pod nos jedzenie i robiące im pranie.

W odpowiedzi siostry elżbietanki z Poznania zdecydowały się na opublikowa-

nie oświadczenia. „Nie jesteśmy ani służącymi podstawiającymi jedzenie pod nos, ani praczkami, ani posłańcami na pocztę, Panie Żytnicki! Pańskie słowa odbieramy jako dyskryminację kobiet i przejaw poniżania sióstr zakonnych, które żyją zgodnie z charyzmatem swoich zgromadzeń i zgod-

nie ze swoim przekonaniem. Pisz Pan o nas lekceważąco, wyśmiewając nas i nasze życie. Jego istotą jest modlitwa, ofiara, oddanie Bogu. Wiele sióstr naszego zgromadzenia wypełnia to powołanie, pomagając na co dzień ubogim i cierpiącym. Ta posługa nie jest także obca nam” – napisały w liście otwartym, domagając się

przy tym reakcji rzecznika praw obywatelskich.

Na to są jednak niewielkie szanse. Relacje rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara z Agorą są wyjątkowo dobre. W 2016 r. otrzymał Nagrodę Radia Tok FM im. Anny Laszuk za „wyjątkowy wpływ na rzeczywistość”. Laudację na jego cześć wygłosił Józef Pinior, senator, działacz opozycji w czasach PRL, który w lutym br. został... skazany za przyjęcie łapówki. Radio Tok FM jest częścią koncernu Agora.

Bodnar jako RPO nie podjął też sprawy związkowców w Agorze, którzy byli przez kierownictwo spółki tak zastraszeni, że bali się ujawniać nazwiska. Ostentacyjnie nie protestował, gdy Agora chciała wyrzucać szefów związków z pracy.

Także w przypadku sióstr z Poznania trudno się spodziewać, by podjął działanie. Tym bardziej że „Gazeta Wyborcza” opublikowała właśnie kolejny artykuł, w którym znów nazywa zakonnice „służącymi”.

Ojciec Adam Szustak uważa Kościół za ladacznicę

SKANDAL \ Już ponad stu księży podpisało się pod listem popierającym protesty atakujące Kościół i domagające się prawa do zabijania dzieci nienarodzonych. Znany rekolekcjonista o. Adam Szustak poszedł o krok dalej. Nagrał film, w którym wyznał, że nie interesuje go wyrok TK ograniczający aborcję i „nienawidzi” części Kościoła. – To przekroczenie granic, w których każdy ksiądz powinien funkcjonować – komentuje ks. prof. Andrzej Szewciw.

Wprowadzenie bądź niewprowadzenie ustawowego zakazu [aborcji] nic nie zmienia – powiedział na swoim kanale YouTube o. Szustak. Dodał, że rozumie protestujących w proaborcyjnych strajkach i nienawidzi „tego Kościoła, który stał się absolutnie jakąś, przepraszam za wyrażenie, ladaczną polityczną”. To zaprzeczenie tego, co zakonnik publicznie deklarował jeszcze kilka miesięcy temu.

„Gdybym oczywiście był w sytuacji politycznej, gdzie mam rządzącą partię, która (...) mówi: tak, jeżeli tylko zgłoszycie projekt zawężenia zakazu aborcyjnego, my go poprzemy i go przegłosujemy, kochani, ja bę-

dę pierwszy, który poleci do Sejmu, żeby to zrobić” – ogłosił o. Szustak w filmiku z 5 marca br.

Ostatnio o. Szustak podpisał się wraz z 26 księżmi pod listem do ludzi Kościoła i protestujących w strajkach proaborcyjnych. Autorzy pisma poparli część haseł manifestujących. Dzisiaj pod listem widnieje już ponad sto podpisów.

„Chcemy wyrazić nasze stanowisko w kilku sprawach, które budzą gniew i bunt Was, protestujących. My też mówimy NIE wobec nadużyć polityków i grzechów Kościoła (...) powinniśmy niezwłocznie: skończyć z używaniem religii do celów politycznych i porzucić prze-

konanie, że rozstrzygnięcia prawne mogą przynieść trwałą zmianę wrażliwości sumień (...), przeciwstawić się radykalnie nierównemu traktowaniu kobiet i mężczyzn” – piszą księża.

Tymczasem episkopat jednoznacznie poparł orzeczenie TK zakazujące zabijania chorych dzieci nienarodzonych, a także potępił protesty.

„Uczestnictwo w takiej manifestacji człowieka wierzącego oznacza, że popełnia grzech. (...) W ten sposób popiera coś, co jest absolutnie niezgodne z prawem Pana Boga” – oświadczył w Polsat News rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Gęsiak. Dodał, że ten, kto

popiera prawo skracające życie od jego poczęcia, „stoi w sprzeczności z tym, co jest wyrażone w nauce Kościoła”. Wyrok TK publicznie poparli również m.in. abp Andrzej Dzięga i abp Stanisław Gądecki.

Dlatego zarówno list, jak i osobiste wyznania o. Szustaka wywołały falę oburzenia wśród internautów oraz wielu ekspertów, w tym przedstawicieli Kościoła.

„Pierwszym moim odczuciem po przeczytaniu go [listu] był jakiś fałszywy ton” – pisze o. Henryk Dziadosz SJ w odpowiedzi na list 27 księży.

Biblista, wykładowca wielu europejskich uczelni ks. prof. Andrzej Szewciw nie ma

wątpliwości, że takie zachowania, jak o. Szustaka i list do uczestników manifestacji, to rozbijanie Kościoła.

– Trzeba powiedzieć za kardynałem Wyszyńskim „Non possumus!”. Działania o. Szustaka i niektórych księży, z którymi mamy ostatnio do czynienia, rozbijają Kościół. List, pod którym się podpisało 27 duchownych, jest przekroczeniem granic, w których każdy ksiądz powinien funkcjonować. Dziś duchowni powinni walczyć o to, by każdy chory w szpitalu dostał komunię świętą, sakramenty. Nie widzę, by tak było – komentuje „Codziennej” ks. prof. Szewciw.

Maria Kobylńska



KOLEJNE ZATRZYMANIA NA BIAŁORUSI

PROTESTY \ Podczas pokojowych weekendowych manifestacji służby zatrzymały ponad 100 osób. Demonstracje u naszego wschodniego trwają nieprzerwanie od 9 sierpnia, kiedy to miały miejsce sfałszowane wybory prezydenckie.

USA \ Media ogłosiły zwycięstwo Joea Bidena

Donald Trump nie złożył broni

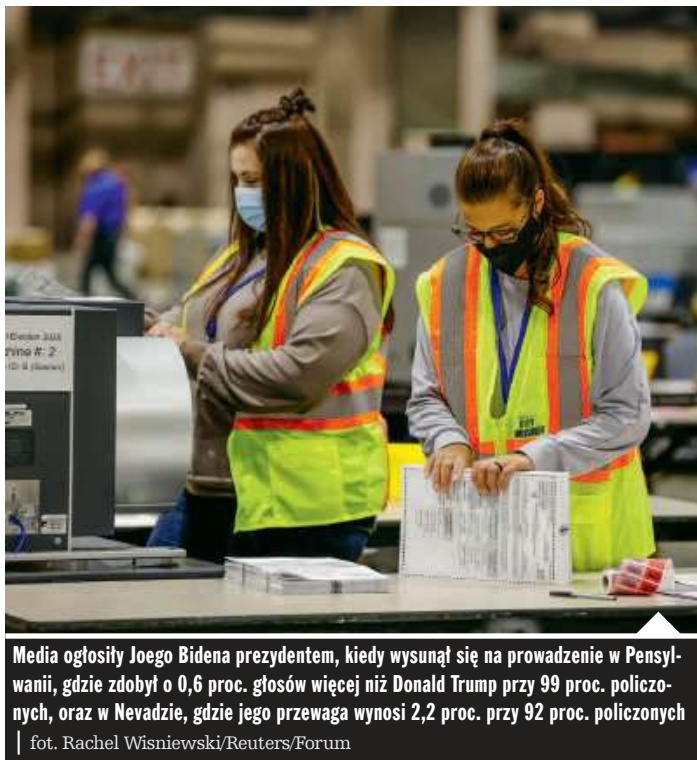
Amerykańskie media ogłosiły już, że Joe Biden został nowym prezydentem USA. Donald Trump twierdzi jednak, że to nie koniec, ma bowiem zamiar nadal walczyć w sądach. Ma na to czas do 14 grudnia, wtedy będą głosować elektorzy. – Bez względu na to, czy Donaldowi Trumpowi uda się zakwestionować wyniki na drodze sądowej, co staje się coraz mniej realne, straty dla systemu politycznego USA są nieodwracalne – mówi przewodniczący klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku Maciej Rusiński.

Wiktor Młynarz

Dla wszystkich było jasne, że tegoroczne wybory w USA będą zarówno ciekawe, jak i problematyczne, głównie z powodu pandemii koronawirusa. Rzeczywistość przerosła jednak oczekiwania. W kluczowych miejscach decydowały ułamki procent głosów, a liczba doniesień o nieprawidłowościach i incydentach wyborczych była wręcz szokująca. Media obwołały Joea Bidena prezydentem elektem, kiedy wysunął się na prowadzenie w Pensylwanii (zdołał tam o 0,6 proc. głosów więcej przy 99 proc. policzonych) oraz w Nevadzie (przewaga 2,2 proc. przy 92 proc. policzonych głosów).

Donald Trump utrzymuje jednak, że wybory są „dalekie do końca”. Przypomina, że jego sztab nadal prowadzi sprawy sądowe. Przede wszystkim też prawnicy Trumpa próbują zablokować liczenie głosów korespondencyjnych, które dotarły po dniu wyborów 3 listopada. W tym roku oddano ich rekordowo dużo, w ten sposób głosowali głównie wyborcy Bidena, i kiedy stało się jasne, że poczta może nie zdążyć dostarczyć ich do komisji na czas, kilka stanów rządzonych przez lewicowych polityków podjęło decyzję, by liczyć je nawet tydzień po wyborach, o ile zostały wysłane do 3 listopada. Na razie jedynym sukcesem Trumpa jest decyzja Sądu Najwyższego, aby władze Pensylwanii liczyły takie głosy osobno do czasu podjęcia decyzji, czy będą one uznane za ważne.

Co więcej, w wielu miejscach do obserwowania liczenia głosów nie dopuszczono republikańskich mężów zaufania. Takie incydenty będą dla prawników argumentem za wnioskowa-



Media ogłosiły Joea Bidena prezydentem, kiedy wysunął się na prowadzenie w Pensylwanii, gdzie zdobył o 0,6 proc. głosów więcej niż Donald Trump przy 99 proc. policzonych, oraz w Nevadzie, gdzie jego przewaga wynosi 2,2 proc. przy 92 proc. policzonych
| fot. Rachel Wisniewski/Reuters/Forum

niem o ponowne przeliczenie głosów. Do tego dojdzie na pewno w Georgii. Trump zażąda też ponownego liczenia głosów w pozostałych spornych stanach, ale nawet jeśli uda mu się do niego doprowadzić, to szanse na zmianę wyniku są małe. W XXI w. tzw. recounts miały miejsce w 31 stanach, tylko w trzech przypadkach miały wpływ na zmianę wyników, we wszystkich różnica była mniejsza niż 300 głosów.

Senator Lindsey Graham (Partia Republikańska) zapowiedział, że kierowana przez niego senacka komisja sądownicza przyjrzy się wszystkim wiarygodnym doniesieniom o oszustwach wyborczych. – Nie pozwolę, aby zamieciono je pod dywan – obiecał.

Jak zaznacza w wypowiedzi dla portalu Niezależna.pl Maciej Rusiński, koordynator klubów „Gazety Polskiej” w Ameryce Północnej, wykazanie przed amerykańskim sądem konkretnych przypadków fałszerstw nie jest rzeczą łatwą. Nie wystarczy wskazać, że w ja-

kiejś komisji ktoś dokonał fałszerstwa, trzeba dowieść ponadto, że nieprawidłowości w jakiejś komisji były nieprzypadkowe i na dostatecznie dużą skalę.

Przewodniczący klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku dodaje jednak, że wątpliwości budzą ułatwiające fałszerstwa procedury wyborcze, uchwalane w poszczególnych stanach pod pretekstem nietypowej sytuacji spowodowanej epidemią. – Duża część stanów przeprowadziła wybory w ten sposób, że karty rozesłano automatycznie, według nieprecyzyjnego rejestru adresów zamieszkania, zwyczajną pocztą, do wszystkich potencjalnych wyborców. Nie wymagano praktycznie żadnej weryfikacji, wystarczyło kartę wypełnić i odesłać. To, że karty docierały na adresy osób zmarłych lub na nieaktualne adresy osób żyjących, nie jest plotką czy domysłem, ale faktem – stwierdza Maciej Rusiński.

(Niezależna.pl)

Katolicy nie obronili mszy z udziałem wiernych

PANDEMIA \ We Francji gwałtownie przybywa zakażonych SARS-CoV-2, a dzienna liczba zakażeń kształtuje się na poziomie 60 tys. We Włoszech wirus szybko szerzy się w domach opieki społecznej. Tymczasem w Niemczech dochodzi do gwałtownych protestów antycovidowców.

Rozczarowania decyzją francuskiego rządu, zakazującą odprawiania mszy św. z udziałem wiernych w czasie narodowej kwarantanny, nie kryją katolicy. Francuska Rada Stanu nie wzięła pod uwagę odwołania Konferencji Biskupów Francji w tej sprawie, uznając, że decyzja ta jest adekwatna do skali zagrożenia. 16 listopada została ona jednak poddana rewizji, gdy rząd będzie ocenił sytuację sanitarną w kraju. Do tego czasu we Francji dozwolony jest udział wiernych jedynie w uroczystościach pogrzebowych. Może w nich uczestniczyć do 30 osób.

Epidemia koronawirusa w tym kraju pochłonęła już 40 169 ofiar. Ostatniej doby zmarło 306 chorych. Wzrasta też liczba nowych zakażeń – każdego dnia informuje się nawet o 60 tys. po-

twierdzonych przypadków. Od początku pandemii we Francji zakaziło się ponad 1,66 mln osób.

W szybkim tempie, mimo coraz surowszych restrykcji, rośnie liczba zakażonych koronawirusem we Włoszech. Ostatniej doby zarejestrowano tam prawie 40 tys. nowych przypadków (najwięcej w Lombardii), a 425 osób zmarło. Wirus ponownie szerzy się w domach opieki społecznej.

Z kolei w Niemczech dochodzi do coraz liczniejszych protestów antycovidowców. Przeciwno ograniczeniom wprowadzonym w związku z epidemią demonstrowało w Lipsku ponad 20 tys. ludzi. Kilukrotnie dochodziło do starć lewicowych i prawicowych ekstremistów.

(pp)

Facebook cenzuruje wyborców Trumpa

WOLNOŚĆ SŁOWA \ Facebook zablokował profil grupy zwolenników Donalda Trumpa „Stop the Steal” (Zatrzymać kradzież). W oświadczeniu kierownictwo serwisu społecznościowego stwierdziło, że we wpisach członków grupy miały się pojawiać „niepokojące nawoływania do przemocy”.

Grupa na Facebooku, która przyciągnęła ponad 350 tys. sympatyków i w której w ciągu dwóch dni opublikowano prawie 7 tys. postów, była wykorzystywana do organizowania protestów przeciwko fałszerstwom wyborczym. „Zgodnie z wyjątkowymi środkami, które podejmujemy w tym okresie wzmożonego napięcia, usunęliśmy grupę »Stop the Steal«, która tworzyła wydarzenia w świecie rzeczywistym” – napisał Facebook w oświadczeniu. „Grupa została zorganizowana w celu delegitymizacji procesu wyborczego, widzieliśmy też niepokojące wezwania do przemocy ze strony niektórych członków grupy” – dodano.

Co ciekawe, w serwisie Facebook zablokowano też ostatnio profil Międzynarodowej Federacji Strzelectwa

Sportowego (ISSF). Strona istniała od 2010 r., a śledziła ją ok. 600 tys. osób. Wśród nich byli medaliści olimpijscy i aktywni sportowcy. Federacja zwraca uwagę, że konto na Facebooku zostało zablokowane bez uprzedniego ostrzeżenia, serwis nie złożył też żadnych wyjaśnień.

„To oficjalne konto federacji sportowej promujące zdrowy tryb życia i ideały olimpijskie. W naszym sporcie nie ma agresji, są piękno, kondycja i technologia. Gdyby tylko ci, którzy je zablokowali, oglądali transmisje zawodów, które regularnie udostępnialiśmy na Facebooku, toby to wiedzieli” – cytuje „The Times of India” członkinię rady ISSE, Rosjanek Annę Leszczikową.

(bm)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZOSTRZENIE KAR ZA ZABICIE KOBIETY

ZATOKA PERSKA \ Rząd ZEA wprowadził ostrzejsze kary za zabicie kobiety przez członka jej rodziny. Do tej pory za tzw. zabójstwa honorowe groziły łagodniejsze wyroki.

fot. Pixabay/d



fot. Wikipedia/d

ETIOPIA MOŻE SIĘ POGRĄŻYĆ W WOJNIE DOMOWEJ

RÓG AFRYKI \ Parlament Etiopii przyjął ustawę, która umożliwiła odwołanie rządu i regionalnego parlamentu Tigraju, gdzie prowadzona jest operacja wojskowa.

CHINY \ Liczba chorych wzrosła dwukrotnie

Druga plaga w Państwie Środka

Władze chińskiej prowincji Gansu potwierdziły, że w ciągu ostatnich sześciu tygodni liczba chorych na brucelozę podwoiła się i obecnie zakażonych jest już ponad 6,6 tys. Chińczyków. Za epidemię odpowiadają pracownicy fabryki szczepionek na brucelozę, którzy zlekceważyli procedury bezpieczeństwa.

Joanna Kowalkowska

Przedstawiciel władz miasta stołecznego Lanzhou prowincji Gansu na północnym zachodzie Chin poinformował, że wśród 55,7 tys. obywateli poddanych testom na obecność pałeczki brucelozy zdiagnozowano 6620 zachorowań na tzw. gorączkę maltańską. Ogólna liczba chorych wzrosła tym samym o ponad 50 proc. w porównaniu z danymi przedstawionymi przez komisję ds. zdrowia Lanzhou we wrześniu br. Jak pisała „Codzienna”, wówczas 3245 z łącznie 22 tys. przebadanych otrzymało wynik pozytywny.

Podczas konferencji prasowej urzędnicy biura rolnictwa i spraw wsi w Lanzhou poinformowali o karach nałożonych na ośmiu pracowników fabryki szczepionek



Przedstawiciel władz miasta stołecznego Lanzhou poinformował, że wśród 55,7 tys. obywateli poddanych testom na obecność pałeczki brucelozy zdiagnozowano 6620 zachorowań na tzw. gorączkę maltańską | fot. Chen Bin/Zuma Press/Forum

na brucelozę, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za przedostanie się niebezpiecznych patogenów do środowiska i spowodowania trwałego uszczerbku na zdrowiu tysięcy osób.

Do skażenia doszło w lipcu ub.r. po tym, jak gazy

resztkowe z produkcji opuściły zakład bez koniecznej dezynfekcji. Pracownicy zakładu świadomie użyli do czyszczenia przeterminowanych środków chemicznych, a nieprawidłowości nie zostały zgłoszone do sanepidu. Okres wylegania może trwać

do kilku miesięcy, po czym nieleczona brucelozą przechodzi w postać przewlekłą, prowadząc do chronicznych bólów stawów, uszkodzenia nerwu słuchowego i mięśnia sercowego oraz niepłodności. Urzędnicy poinformowali, że kilku pracowników zo-

stało zwolnionych dyscyplinarnie, a pozostali otrzymali upomnienie. Jednocześnie samorząd przeznaczył równowartość prawie 6 mln zł na walkę z epidemią oraz leczenie i odszkodowania dla chorych.

Epidemia SARS-CoV-2 oraz brucelozę nie są jedynymi poważnymi chorobami, które pojawiły się w Państwie Środka w ciągu ostatnich miesięcy. W lipcu władze chińskiego regionu Mongolii Wewnętrznej potwierdziły przypadek zakażenia dżumą dymieniczą odpowiedzialną za jedną z największych epidemii w dziejach ludzkości. Po zdiagnozowaniu pierwszych zakażeń władze Mongolii Wewnętrznej wydały latem ostrzeżenie przed dżumą i zakazały mieszkańcom polowania na świstaka i spożywania mięsa z niego, które stanowi jedno ze źródeł zachorowań. Miesiąc później lokalne władze były zmuszone zamknąć i całkowicie odizolować jedną z wiosek z powodu zgonu chorego.

Niemcy eksportują gaz do tłumienia protestów

PRAWA CZŁOWIEKA \ Niemcy mają eksportować gaz pieprzowy, używany często do tłumienia protestów m.in. do Chin, Chile, Rosji i Somalii. Komisja Europejska w reakcji na te doniesienia twierdzi, że decyzje o eksporcie gazu należą do państw członkowskich.

Niemiecka gazeta „Süddeutsche Zeitung” ujawniła niedawno odpowiedź na zapytanie posła Bundestagu do rządu federalnego o eksport niemieckiego gazu pieprzowego. „W Niemczech ludzie lubią rozmawiać o prawach człowieka i uzasadnionych protestach przeciwko niedemokratycznemu rządowi. Ale jednocześnie zapewniamy środki, które tłumią takie protesty” – komentował na łamach dziennika poseł Lewicy Michel Brandt.

W odpowiedzi na pytanie Państwowej Agencji Prasowej Komisja Europejska poinformowała, że kwestia gazu pieprzowego znajduje się w specjalnym załączniku do unijnego rozporządzenia w sprawie zakazu stosowania tortur i wymaga specjalnego zezwolenia na eksport.

„Jeżeli dany wywóz (towarów objętych regulacjami – przyp.red.) nie jest zgodny z rozporządzeniem w sprawie zwalczania tortur, organy państw członkowskich nie mogą wydawać zezwolenia na wywóz” – przekazały służby prasowe Komisji Europejskiej. „Należy również wziąć pod uwagę wiele różnych innych względów, w tym dostępne orzeczenia sądów międzynarodowych, sprawozdania i zalecenia organów międzynarodowych oraz społeczeństwa obywatelskiego lub odrzucenia podobnych zezwoleń ze strony innych państw członkowskich” – czytamy dalej. Komisja wskazała również, że państwa członkowskie muszą brać pod uwagę zamierzone przeznaczenie towaru i przewidzieć, w jakim

celu będzie stosowany. KE nie ma jednak kompetencji do oceny zezwoleń na eksport towarów przez państwa członkowskie. Za podejmowanie takich decyzji odpowiedzialne są w całości władze krajowe.

Niemiecki dziennik donosi, że w 2018 r. niemieckie firmy dostarczyły 50 kg drażniącej mieszaniny gazowej do Chin, „gdzie łamanie praw człowieka jest na porządku dziennym”. W kolejnym roku dostarczono tam już aż 100 kg gazu pieprzowego. „Chile, gdzie policja z ogromną surowością rozprawiała się z demonstrantami w 2019 r., wielokrotnie otrzymywało z Niemiec sprzęt do rozpylania pieprzu” – pisze „Süddeutsche Zeitung”. Z kolei w 2017 r. 125 kg gazu pieprzowego trafiło z Niemiec na Ukrainę. W 2019 r. było to kolejne 107 kg. Niemcy wysłały drażniący gaz również do Tunezji, Somalii, Rosji, Egiptu, Singapuru i Kataru.

Beata Mańkowska

Wojna na Kaukazie dobiega końca

GÓRSKI KARABACH \ W ostatni weekend siły zbrojne Azerbejdżanu opanowały miejscowość Şuşa. Azerowie prowadzą równoległe ostrzał artyleryjski stolicy Górskiego Karabachu – Stepanakertu, z którego uciekają tysiące cywilów.

W weekend po krwawych walkach poprzedzonych silnym ostrzałem artyleryjskim doszło do zajęcia miejscowości Şuşa. Miasto to oddalone zaledwie o kilka kilometrów od stolicy Górskiego Karabachu daje wojskom azerskim wygodną pozycję do realizacji dalszej części ofensywy.

W niedzielę zakończyła się natomiast ewakuacja ludności cywilnej z Stepanakertu. Samo zaś miasto jest bronię przez wojskowych ormiańskich.

W wyniku wielotygodniowej ofensywy Azerbejdżan zajął trzecią część terytorium Górskiego Karabachu. Pomocne w realizacji działań wojennych są zwłaszcza bezałogowe systemy powietrzne. Drony wykorzystywane są m.in. do zwalczania systemów obrony obszaru powietrznego przeciwnika (SEAD), a także do

naprowadzania artylerii rakietowej i lufowej na pozycje wojsk ormiańskich.

Działania ofensywne Azerbejdżanu wobec Ormian, które zostały rozpoczęte we wrześniu 2020 r., wynikają z wciąż nierozwiązanego sporu o Górski Karabach. Terytorium to w czasach Związku Sowieckiego było obwodem autonomicznym Republiki Azerskiej, o który w latach 1988–1994 toczyły się walki między rządem w Baku a powstańcami ormiańskimi wspieranymi przez Republikę Armenii. W wyniku działań wojennych Ormianom udało się opanować prawie całe terytorium Górskiego Karabachu. Rząd w Baku nie pogodził się z utratą tych ziem, co doprowadza do regularnych starć na granicy azersko-ormiańskiej.

(pk)



fot. mat. pras./d

SEKTOR MŚP LICZY SIĘ Z NIEOBECNOŚCIĄ PRACOWNIKÓW

PRACA \ Z powodu zamknięcia od poniedziałku szkół 37,8 proc. małych i średnich przedsiębiorstw liczy się z nieobecnością pracowników – wynika z badania „KoronaBilans MŚP”. Rozwiązaniem byłaby praca zdalna, ale tylko 5 proc. firm może oddelegować na nią całą załogę.

POMOC \ Rodzice znów mogą liczyć na rządowe wsparcie

Od dziś przysługuje zasiłek opiekuńczy

Od 9 do 29 listopada można skorzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego. – Przysługuje on w kilku przypadkach, m.in. w razie zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko – informuje rzecznik ZUS Paweł Żebrowski.

Mariusz Andrzej Urbanke

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje też wtedy, gdy te placówki nie są w stanie zapewnić opieki z powodu ich ograniczonego funkcjonowania w czasie trwania pandemii COVID-19. Chodzi np. o sytuację, gdy część dzieci uczęszcza stacjonarnie, a część zdalnie – wskazuje Paweł Żebrowski. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy jest przeznaczony za-



Rodzicom opiekującym się dziećmi znów przysługuje zasiłek | fot. AdobeStock/d

równy na opiekę nad dziećmi do lat ośmiu, jak i starszymi dziećmi z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Przysługuje ubezpieczonym rodzicom dzieci do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności, dzieci do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, oraz do 24 lat, które

mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

– Dodatkowy zasiłek przysługuje także w razie braku możliwości sprawowania opieki przez nianię, z którą rodzic ma zawartą umowę uaktywniającą, lub przy braku możliwości sprawowania opieki przez opiekuna dziennego z powodu COVID-19 – zaznacza rzecznik ZUS.

Przypomina, że do zasiłku uprawnieni są także rodzice lub opiekunowie pełnoletnich osób niepełnosprawnych zwolnionych od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w razie zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna. – W tym

przypadku chodzi o: szkoły, ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze, ośrodki wsparcia, warsztaty terapii zajęciowej lub inne placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze – wyjaśnia Żebrowski.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje też w sytuacji, gdy placówka jest otwarta, ale nie może zapewnić opieki dorosłej osobie niepełnosprawnej, np. ze względu na ograniczenie w liczbie podopiecznych. – Co ważne, rodzic nabywa prawo do zasiłku opiekuńczego bez okresu oczekiwania, jeśli jest objęty ubezpieczeniem chorobowym (np. z umowy o pracę, umowy-zlecenia, działalności gospodarczej) – podkreśla rzecznik.

Oświadczenie o sprawowaniu opieki należy złożyć u swojego płatnika składek, np. pracodawcy czy zleceniodawcy. Oświadczenie to jest jednocześnie wnioskiem o dodatkowy zasiłek opiekuńczy.

Stopy procentowe NBP bez zmian do 2022 r.?

MAKROEKONOMIA \ Polityka pieniężna NBP łagodząca negatywne skutki pandemii nadal będzie się opierała na skupie długu oraz wzmocnieniu instrumentów wspierających akcję kredytową banków – uważają eksperci po posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej. Przewidują, że stopy procentowe NBP nie zmienią się do 2022 r.

Zdaniem RPP silny wzrost liczby zakażeń COVID-19 i zaostrzenie restrykcji epidemicznych przyczynią się do ponownego, wyraźnego osłabienia koniunktury w IV kwartale br. Dodano, że krajowa aktywność gospodarcza może być także ograniczana przez pogorszenie koniunktury w otoczeniu polskiej gospodarki. Mimo to RPP nie zdecydowała się na jakiegokolwiek zmiany w stopach procentowych NBP. Zdaniem analityków Pekao rada do końca swojej kadencji, czyli do 2022 r., pozostawi stopy na niezmienionym poziomie.

Jak informuje RPP, obecny spadek aktywności gospodarczej będzie natomiast ograniczany m.in. przez dalsze skupowanie skarbowych i dłużnych papierów warto-

ściowych. Operacje te mają w zamyśle przyczynić się do zwiększenia płynności w sektorze bankowym oraz wzmocnienia oddziaływania obniżenia stóp procentowych na gospodarkę. NBP wciąż będzie także oferował kredyt wekslowy przeznaczony na refinansowanie kredytów udzielanych przedsiębiorcom przez banki.

Z kolei w ocenie ekspertów PKO BP zrewidowanie w górę prognozy inflacji przez RPP powinno przesunąć ciężar rozważań o ewentualnych dalszych dostosowaniach w polityce pieniężnej w stronę alternatywnych narzędzi. Takim narzędziem, jak wskazano, mogłoby być stworzenie efektywnego instrumentu, w przeciwieństwie do kredytu wekslo-

wego, zachęcającego banki do taniego finansowania akcji kredytowej dla przedsiębiorstw.

Według Rafała Beneckiego, analityka ING Banku Śląskiego, dalsze luzowanie polityki pieniężnej jest kwestią czasu. „Widzimy wysokie ryzyko narodowego lockdownu, co może skłonić RPP do kolejnych działań” – przewiduje ekspert w swojej analizie. Jego zdaniem następne kroki mogą przyjąć różne formy, np.: dalszego skupu długu, wzmocnienia instrumentów kreacji kredytu, ewentualnie symbolicznego cięcia stóp w razie umacniania się złotego.

„Symboliczne cięcie stopy referencyjnej o 0,10 pkt proc., mimo ograniczonego bezpośredniego wpływu na gospodarkę, podkreśliłoby preferencję RPP co do słabszej złotówki jako instrumentu wspierającego konkurencyjność eksportu” – stwierdził Benecki.

..... (p.woz.)

Miliony za chryzantemy

HANDEL \ Na odszkodowania dla sprzedawców chryzantem, którzy stracili możliwość ich zbicia wskutek zakazu wstępu na cmentarze od 31 października do 2 listopada, rząd przeznaczy 180 mln zł. Liczba wniosków o pomoc może dojść do 6 tys.

Wnioski o odszkodowanie przyjmowano od posiadaczy co najmniej 50 kwiatów w doniczkach (zwrot 20 zł za sztukę) lub 200 kwiatów ciętych (3 zł za sztukę). Do godz. 14.30 w piątek 6 listopada Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) zarejestrowała 4,2 tys. wniosków o pomoc.

Wnioski można było wysłać do północy w piątek przez portal ePUAP oraz listem poleconym. Z tego względu liczba zgłoszeń może się zwiększyć nawet o połowę, czyli do 6 tys. Kwota odszkodowań wyniesie co najmniej 2,5 mln zł, gdyby uwzględnić tylko 4,2 tys. kupców z minimalną liczbą chryzantem ciętych. Jeśli zgłosili się wyłącznie posiadacze kwiatów w doniczkach, suma wzrośnie do 4,2 mln zł.

Przed tygodniem rząd zapowiedział, że na wsparcie

dla sprzedawców kwiatów przeznaczy 180 mln zł. Pomoc przysługuje tylko osobom prowadzącym firmę. Jeśli wniosek składa ktoś prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, musiał złożyć też oświadczenia i zaświadczenia wymagane przy udzielaniu pomocy publicznej de minimis.

W zamian za odszkodowanie chryzantemy należy przekazać bezpłatnie: organizacjom pozarządowym, jednostkom samorządu terytorialnego, innym instytucjom publicznym, które zgłoszą w ARiMR zamiar odbioru tych kwiatów. Chryzantemy nieodebrane do 16 listopada br. należy przekazać firmie zajmującej się zbieraniem lub przetwarzaniem odpadów albo podmiotowi wskazanemu przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

..... (a.mac.)



HANDLOWA I INWESTYCYJNA WSPÓŁPRACA USA I POLSKI JEST BARDZO DOBRA

POLSKA-USA \ Stosunki polsko-amerykańskie są bardzo dobre. Podobnie jak współpraca, jeśli chodzi o bezpieczeństwo w ramach NATO, nasze stosunki handlowe i inwestycyjne. Nie spodziewam się dużych zmian ze strony nowej administracji USA. Być może będzie inny typ komunikacji, bardziej tradycyjny, ale nasze stosunki będą równie ważne jak dziś – powiedział Tony Housh, prezes rady dyrektorów Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce.

GOSP..

9

FINANSE \ Twarde stanowisko Polski i Węgier w sprawie mechanizmu warunkowości

Nie ma zgody na łączenie ideologii z budżetem UE

Na pewno skorzystamy z prawa do sprzeciwu, jeśli nie dojdziemy do porozumienia w sprawie powiązania tzw. praworządności z budżetem UE – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że nie będzie zgody na uzależnienie dostępu do unijnych funduszy od wyobrażeń KE co do tego, jak funkcjonuje polskie państwo.

Jan Kamieniecki

Szef polskiego rządu odniósł się w ten sposób do wstępnego porozumienia Parlamentu Europejskiego i niemieckiej prezydencji w sprawie mechanizmów powiązania praworządności z budżetem Unii Europejskiej. Przypominał, że w lipcu padła z jego strony deklaracja, że nie ma możliwości uzależnienia wypłaty środków z budżetu europejskiego od kwestii tzw. praworządności.

Premier Morawiecki zwrócił uwagę, że z konkluzji lipcowego szczytu UE wynika, że ostateczny i decydujący głos w sprawie wspomnianych mechanizmów ma Rada Europejska. – Na tym stanowisku stoimy cały czas. Nie ma możliwości, aby tylnymi drzwiami, przez mechanizm warunkowości, Komisja Europejska czy inne instytucje Unii mogły dokonywać samodzielnej oceny stanu działań poszczególnych państw w różnych obszarach i opie-



Premier Mateusz Morawiecki: Nie pozwolimy na dowolność w stosowaniu mechanizmu warunkowości
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

rając się na niejasnych kryteriach, dokonywać np. wstrzymywania płatności z unijnych funduszy – podkreślił.

Premier stwierdził, że podziela stanowisko, iż każde

euro musi być wydatkowane uczciwie, a jego rządowi nie chodzi o powstrzymanie jakiegokolwiek kontroli czy audytu. – Chcemy każde euro, każdą złotówkę wyda-

wać w uczciwy sposób i Polska nie ma z tym większego problemu – zaznaczył.

– Ale zgody na uzależnienie wydatków budżetowych od wyobrażeń Komii

sji Europejskiej czy innych państw członkowskich lub innych instytucji co do tego, jak funkcjonuje polskie państwo, jak funkcjonują niezależne instytucje państwa polskiego, w tym instytucje sądownicze, nie było i na pewno nie będzie – zastrzegł Morawiecki.

Podkreślił, że Polska nie dopuszcza dowolności w stosowaniu mechanizmu warunkowości, uzależnionego np. od kwestii tzw. praworządności. – Na pewno skorzystamy z naszego prawa do sprzeciwu w sytuacji, jeśli nie dojdziemy do porozumienia i pewnie sformułowania nie będą odpowiadały naszym oczekiwaniom – dodał szef rządu.

Twarde stanowisko w tej sprawie zajęły też władze w Budapeszcie. – Polska i Węgry nie zgadzają się na uzależnienie wykorzystania funduszy UE od warunków ideologicznych – oznajmił szef węgierskiej dyplomacji Péter Szijjártó po telefonicznych rozmowach z polskimi ministrami – spraw zagranicznych Zbigniewem Rauem i rozwoju Jarosławem Gowinem. – Zgodziliśmy się, że tu nie chodzi o pieniądze brukselskich biurokratów, tylko o fundusze powstałe dzięki pracy Europejczyków, w tym Polaków i Węgrów. Dlatego nie możemy dopuścić do tego, by ktokolwiek uzależniał kwestię europejskich środków od subiektywnych, ideologicznych warunków czy wykorzystywał ją do szantażu politycznego – stwierdził Szijjártó.

Potrzebna jest jedność, by uniknąć lockdownu

EPIDEMIA \ Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, zaapelował do biznesu o jedność w powstrzymaniu epidemii i zapobieżeniu drastycznemu lockdownowi. Wezwał m.in. do wdrożenia w firmach wysokich standardów sanitarnych i przekonania pracowników do noszenia maseczek.

Prezes ZPP zwrócił się w liście otwartym do prezesów i właścicieli firm o jedność w walce z koronawirusem. „Jesteśmy środowiskiem bardzo zróżnicowanym, mamy różne interesy, poglądy i sympatie polityczne. Ale w tej sprawie powinniśmy stanowić jedność. Chodzi o powstrzymanie pandemii i zapobieżenie drastycznemu lockdownowi” – napisał Kaźmierczak.

Biznesmen zwrócił uwagę, że według przedstawicieli rządu lockdown lub odmra-

żanie gospodarki zależą od liczby zachorowań i wydolności służby zdrowia. „Mamy na to pewien wpływ” – zauważył prezes ZPP. „Po pierwsze, możemy w naszych firmach wdrożyć wysokie standardy sanitarne. Nie jest z tym źle, ale apeluję, żebyście jeszcze raz, ale tym razem osobiście przyrzekli się, co można poprawić i zrobić lepiej. Osobiście!” – zaznaczył.

Kolejny apel Kaźmierczaka dotyczy dyscypliny społecznej. „Ze światowych do-

świadczeń wynika, że kluczem dla ograniczania pandemii jest dyscyplina społeczna, której niestety u nas nie ma. Apeluję do was o aktywne włączenie się do przekonania Polaków, naszych pracowników, do restrykcyjnego przestrzegania reżimu DDM, czyli »dystans, dezynfekcja, maseczki«” – napisał.

Prezes ZPP wezwał też przedsiębiorców do przeprowadzenia akcji edukacyjnej wśród załóg swoich zakładów pracy. „Z pozycji swojego autorytetu lub pod-

ległości służbowej musimy wytłumaczyć pracownikom, że to nie my czy premier Morawiecki płacimy im wynagrodzenia, tylko robią to zadowoleni klienci” – wyjaśnił Kaźmierczak.

Podkreślił, że jeśli tych klientów z powodu pełnego zamknięcia gospodarki zabraknie, bo stracą pracę i źródło utrzymania, wtedy nie będzie środków na wynagrodzenia. „Cudów nie ma, my, czyli przedsiębiorcy, podobnie jak rząd, nie mamy żadnych własnych pieniędzy, tylko pieniądze klientów” – przypomniał szef ZPP.

Zamrożenia gospodarki obawiają się też związkowcy. „Jesteśmy przeciwni pełnemu lockdownowi, podobnemu do tego z marca i kwietnia. Oczywiście najważniejsza jest ochrona życia i zdrowia, ale trzeba też w maksymalnie możliwym zakresie zadbać o gospodarkę” – powiedział z rozmową z „Dziennikiem Gazetą Praw-

na” Piotr Duda, przewodniczący NSZZ Solidarność.

„Drugiego zamknięcia nasza gospodarka mogłaby nie udźwignąć” – stwierdził związkowiec. Dlatego, jego zdaniem, od lockdownu bardziej zrozumiałe są ograniczenia punktowe, np. w konkretnych branżach, których działalność wiąże się z większym ryzykiem zakażeń, czy wyłączenia niektórych procesów gospodarczych, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Kilka dni temu strona związkowa i pracodawcy z Rady Dialogu Społecznego wspólnie zaapelowali do rządu o niezamykanie gospodarki. Jednocześnie wezwali wszystkich pracowników oraz pracodawców do zachowania wytycznych sanitarnych. „Chroniąc zdrowie, musimy równolegle chronić gospodarkę i miejsca pracy” – podkreślili w opublikowanym stanowisku.

.....
(jak, PAP, DGP)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

TRANSPORT \ Koleje Dolnośląskie od poniedziałku zawieszają połączenia do Czech z powodu wprowadzanych przez ten kraj ograniczeń wjazdu podróżnych z Polski. Także Deutsche Bahn odwołuje transgraniczne połączenia kolejowe z Lubeki do Szczecina oraz z Berlina do Szczecina.

ENERGETYKA \ Gazprom i jego europejscy wspólnicy odwołują się od kar UOKiK

Rynek uśmierci Nord Stream 2

Gazprom i jego zachodnioeuropejscy partnerzy złożyli odwołanie od decyzji wielomiliardowej kary za finansowanie budowy Nord Streamu 2 bez wymaganej zgody UOKiK. Tymczasem projekt rosyjsko-niemieckiej rury gazowej może niedługo upaść nie z powodu przyczyn formalnych, lecz czysto ekonomicznych.

Paweł Woźniak

Odwołaniu się od kary polskiego urzędu antymonopolowego przez Gazprom, Engie, Uniper, OMV, Shell i Wintershall poinformował UOKiK, wyjaśniając, że dokumenty są przekazywane za jego pośrednictwem do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Gazprom zaznaczył, że nie zgadza się ze stanowiskiem UOKiK. Pewny swoich racji jest też prezes UOKiK Tomasz Chróstny, który mówił, że materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że przedsiębiorcy umyślnie naruszyli prawo.

Wydaje się, że pomimo trwającego sporu rosyjski

koncern wciąż nie chce zrezygnować z budowy opóźnionego już o rok kontrowersyjnego rurociągu. Świadczy o tym nie tylko odwołanie się od kary UOKiK, lecz także podjęcie dalszych przygotowań do kontynuowania inwestycji Nord Stream 2. Na redzie w niemieckim porcie Mukran, będącym zapleczem logistycznym projektu, cumują już dwa statki zaopatrzeniowe – „Umka” i „Finval”, a dwa kolejne – „Ostap Szeremeta” i „Artemis Offshore” – są w drodze i wkrótce tam się pojawią.

Jednostki te będą wspierać okręt „Akademik Czerski” podczas układania ostatnich 160 km gazociągu w duńskiej i niemieckiej strefie. Również na „Akademiku Czerskim” trwają



Przedsiębiorcy finansujący Nord Stream 2 umyślnie naruszyli prawo – uważa prezes UOKiK Tomasz Chróstny | fot. UOKiK/d

ostatnie prace modernizacyjne, które mają przystosować jednostkę do prac na Bałtyku.

Tymczasem największym przeciwnikiem Nord Streamu 2 może się okazać rynek. Pandemia ciągnie

w dół światową gospodarkę, co wpływa na ograniczenie zużycia błękitnego paliwa w Europie Zachodniej, w tym w Niemczech i we Włoszech, czyli w krajach, które do tej pory odbierały i gromadziły największe zapasy gazu. Spadki importu z Rosji osiągają już nawet kilkadziesiąt procent.

Rosyjski koncern gazowy czeka też jeszcze postępowanie w związku z dostosowaniem inwestycji do dyrektywy gazowej UE. Konieczność spełnienia tych wymogów może znacząco zmniejszyć rentowność rosyjsko-niemieckiego gazociągu. Zgodnie z unijnymi przepisami operator gazociągu nie może być jednocześnie dostawcą przesyłanego nim gazu i musi zapewnić dostęp innym podmiotom.

W związku z tym już nawet rosyjskie media przewidują, że gazociąg Nord Stream 2, nawet jeśli powstanie, będzie przynosił duże straty, bo Gazprom nie będzie mógł znaleźć rynków zbytu na całą przepustowość rury.

Plastikowe butelki – problem do rozwiązania

RECYKLING \ Polscy producenci soków i napojów apelują o stworzenie systemu depozytowego dla butelek z tworzyw sztucznych, który umożliwi im realizację nowych obowiązków w zakresie ochrony środowiska, a jednocześnie nie spowoduje problemów dla polskiego tradycyjnego handlu.

Do lipca 2021 r. Polska musi wdrożyć tzw. dyrektywę single-use plastics, która ustanawia m.in. poziomy w zakresie selektywnej zbiórki w celu recyklingu butelek z tworzyw sztucznych po napojach, wynoszące: 77 proc. do 2025 r. i 90 proc. do 2029 r. Wprowadza także wymóg, że od 2025 r. wszystkie butelki plastikowe muszą być wykonane w minimum 25 proc. z materiału pochodzącego z recyklingu, a od 2030 r. w 30 proc.

Ponadto już od 1 stycznia 2021 r. państwa członkowskie Unii Europejskiej będą odprowadzały do budżetu unijnego wpłaty od niepoddanych recyklingowi tworzyw sztucznych. Oznacza to, że Polska musi stworzyć dobrze funkcjonujący system depozytowy, który zapewni

odpowiedni recykling zebranych odpadów plastikowych. Inaczej grożą jej bardzo wysokie opłaty.

Obecnie w Ministerstwie Klimatu i Środowiska trwają prace nad wypracowaniem rozwiązań w tym obszarze. – Właściwie stworzony system depozytowy pomoże polskim producentom soków i napojów, aby spełnili swoje obowiązki, które nakłada na nich prawo unijne. Producenci będą musieli skutecznie zebrać z rynku opakowania plastikowe, aby mieć surowiec do produkcji następnych.

Aby to zrobić, w Polsce musi powstać system depozytowy dla butelek PET, który będzie przyjazny dla polskiego handlu, zarówno dla małych sklepów, jak i dużych sieci handlowych – komentuje

Julian Pawlak, prezes Stowarzyszenia Krajowa Unia Producentów Soków (KUPS). W swoim najnowszym stanowisku KUPS przedstawia cztery filary, które według stowarzyszenia pozwolą Polsce na skuteczne, ekologiczne i bezpieczne gospodarczo przygotowanie i wdrożenie systemu.

– Po pierwsze, wskazane jest objęcie systemem depozytowym jedynie butelek PET, z wyłączeniem opakowań szklanych i puszek aluminiowych. Po drugie, operatorem systemu depozytowego powinna być spółka non profit, stworzona przez producentów i detalistów. Po trzecie, operator systemu powinien być właścicielem przetworzonego plastiku (rPET – recycled PET) i przeznaczać go na zaspokojenie potrzeb polskich producentów. I po czwarte, niezwrócony depozyt powinien finansować działanie systemu i nie być objęty podatkiem VAT – postuluje Krajowa Unia Producentów Soków.

..... (ar)

Sklepy meblowe może będą otwarte

HANDEL \ Wicepremier Jarosław Gowin odbędzie telekonferencję z przedstawicielami sklepów meblowych, aby wspólnie wypracować dodatkowe rozwiązania sanitarne. To miałyby pozwolić na otwarcie sklepów w ciągu kilku dni. Zostały one zamknięte po opublikowaniu w piątek rozporządzenia rządu.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami sklepy meblowe miały być otwarte po zaostreniu ograniczeń prowadzenia działalności handlowej. W piątek wieczorem – po opublikowanym rozporządzeniu Rady Ministrów – okazało się, że także tych sklepów dotyczy zakaz prowadzenia działalności stacjonarnej do 29 listopada.

Jak wyjaśnił Jarosław Gowin, wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii, jego resort opowiadał się za pozostawieniem sklepów meblowych otwartych, co początkowo uwzględniono w projekcie rozporządzenia. Jednak większość członków rządu zdecydowała inaczej. – To nie kwestia chaosu, tylko dyskusji, które trwają do ostatniego momentu przed podjęciem decyzji – powiedział Gowin.

W poniedziałek rano ma się odbyć telekonferencja z przedstawicielami branży meblowej. – Wspólnie wypracujemy dodatkowe rozwiązania sanitarne, które pozwolą, aby te sklepy otworzyć w ciągu kilku dni – zapowiedział wicepremier. Rozmowy będą dotyczyły także wsparcia dla branży meblarskiej.

Tymczasem Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji oświadczyła, że to nie handel jest ogniskiem zakażeń i nie ma racjonalnych podstaw do zamykania galerii handlowych. Zakażenia w sklepach utrzymują się na znikomym poziomie i stanowią 0,4 proc. Nowe restrykcje uderzą nie tylko w firmy handlowe, lecz także w cały łańcuch dostaw i branżę powiązane, powodując drastyczny spadek obrotów w handlu i usługach.

..... (lus, PAP)

GÓRNICTWO \ Spółka w tym roku uruchomi pięć nowych ścian wydobywczych

Dobre wyniki kopalni Taurona

Grupa Tauron mimo spadku cen węgla i energii osiąga dobre wyniki. Kopalnie Tauron Wydobyte zanotowały za trzy kwartały br. lepszy o blisko 230 mln zł zysk w porównaniu z ubiegłym rokiem. Jest i druga dobra wiadomość – mimo trudnej restrukturyzacji związku zrezygnowały z protestów narażających firmę na straty.

Mariusz Andrzej Urbanke

Mimo negatywnego wpływu pandemii w spółce wzrosła też produkcja węgla handlowego, przy jednoczesnym obniżeniu zatrudnienia o prawie 300 osób. – Poprawa rok do roku wyników zakładów górniczych Tauron Wydobyte jest wynikiem konsekwentnie realizowanego programu naprawczego. Wdrożone w czasie pandemii działania profilaktyczne również odegrały pozytywną rolę, umożliwiając w tym trudnym okresie bezpieczne funkcjonowanie naszych kopalń – mówi Tomasz Cudny, prezes zarządu Tauron Wydobyte. – Jeszcze w tym roku przewidujemy uruchomienie pięciu nowych ścian wydobywczych i wprowadzenia załogi do strategicznej inwestycji



Kopalnie Taurona dysponują największymi zasobami węgla energetycznego w Polsce | fot. Tauron/d

spółki, czyli na budowę poziomu 800 m w ZG Janina, która jest już zaawansowana w blisko 90 proc. – podkreśla prezes. W pierwszym półroczu br. kopalnie Tauron Wydobyte osiągnęły 7 mln zł zysku EBITDA.

Spółka nadal koncentruje się na realizacji działań, które mają zapewnić trwałą rentowność wydobywania, a także na dostosowaniu wielkości produkcji do zapotrzebowania na paliwa węglowe w Grupie Tauron.

Tauron Wydobyte posiada obecnie największe zasoby węgla energetycznego w Polsce. Spółka dysponuje paliwem przeznaczonym dla nowego niskoemisyjnego bloku energetycznego 910 MW w blisko zlokalizowanych

względem tegoż kopalniach, co znajduje pozytywne odzwierciedlenie w niższych kosztach transportu paliwa.

Na podstawie prognoz popytu w spółce zakłada się, że Tauron Wydobyte będzie mógł w sposób opłacalny produkować paliwo w perspektywie funkcjonowania należących do Grupy Tauron bloków energetycznych 910 MW i 460 MW.

Dla załogi ważna jest też kolejna informacja – Artur Soboń, wiceminister aktywów państwowych, zapewnia, że żadne postanowienia w sprawie transformacji energetycznej Polski nie zostaną podjęte bez konsultacji ze stroną społeczną sektora energoelektrycznego. Komitet protestacyjno-strajkowy związków zawodowych działających w spółkach energetycznych GK Tauron w odpowiedzi na to zapewnienie przyjął zaproszenie do rozmów. Wyznaczył też termin ich rozpoczęcia najpóźniej na połowę listopada.

Lasy sprzedają już drewno z puli na przyszły rok

PRZEMYSŁ DRZEWNY \ Lasy Państwowe (LP) rozpoczęły już sprzedaż drewna na rok 2021. Co roku z całości zaplanowanego do pozyskania drewna LP zdecydowaną większość przeznaczają dla przedsiębiorców. W przyszłym roku będzie to 33,8 mln m sześć. z blisko 40 mln m sześć.

Według Lasów Państwowych będzie to najniższe pozyskanie drewna od 2016 r. Plan na 2021 r. zakłada, że sprzedaż wyniesie niecałe 40,2 mln m sześć. Z tego do sprzedaży dla przedsiębiorców w Portalu Leśno-Drzewnym i na aukcjach systemowych trafi blisko 33,8 mln m sześć. drewna, a co najmniej 1,7 mln m sześć. na aukcje w serwisie e-Drewno.pl. Do sprzedaży detalicznej odbywającej się w nadleśnictwach, z której korzystają klienci indywidualni kupujący głównie drewno na opał, LP przewiduje w przyszłym roku 4,2 mln m sześć.

Do sprzedaży ofertowej w Portalu Leśno-Drzewnym dostęp mają ci przedsiębiorcy, którzy mają hi-

storię zakupu, tzn. już nabywali drewno od LP w poprzednich latach. Pozostałe 20 proc. drewna przemysłowego trafia na aukcje systemowe, które odbywają się co pół roku. Na aukcjach systemowych drewno mogą kupować wszyscy przedsiębiorcy, także podmioty nowe, niemające historii zakupu. Trafia na nie również drewno, którego nie udało się sprzedać w Portalu Leśno-Drzewnym.

Przedsiębiorcy mogą też nabywać surowiec na aukcjach na e-Drewno.pl, które odbywają się na bieżąco. Sprzedawane jest tam drewno, które nie znalazło nabywców w pozostałych procedurach, a także m.in. pozostałości drzewne czy surowiec nieprzewidziany wcze-

śniej w planach pozyskania, np. drewno pokłeskowe.

W październiku Lasy Państwowe zakończyły już tę część sprzedaży na rok 2021, która jest przeznaczona dla stałych klientów i odbywa się w Portalu Leśno-Drzewnym. Do sprzedaży w tej procedurze skierowano nieco ponad 27 mln m sześć. drewna, z tego przedsiębiorcy zakontraktowali ostatecznie 25,6 mln m sześć. (95 proc.).

Niesprzedany surowiec, czyli ok. 1,4 mln m sześć., zostanie skierowany na aukcje systemowe. Pierwsza odbędzie się w listopadzie br., druga najprawdopodobniej w II kwartale 2021 r.

Lasy Państwowe sprzedają przedsiębiorcom drewno na pniu. Oznacza to, że firmy składają oferty, następnie przetarg jest rozstrzygany i na tej podstawie zawierane są umowy. Dopiero w nowym roku zakontraktowane drewno jest pozyskiwane.

(lus, PAP)

Będą ulgi za wyposażanie szkół zawodowych

PODATKI \ Ministerstwo Edukacji i Nauki rozważa wprowadzenie ulg podatkowych dla firm, które będą inwestowały w bazę szkoleniową uczelni zawodowych. Ma to zwiększyć zainteresowanie przedsiębiorców sytuacją w tym sektorze szkolnictwa.

O planach wprowadzenia ulg podatkowych w zamian za inwestycje w szkolnictwo zawodowe powiedział prof. Grzegorz Wrochna, wiceminister nauki, podczas zorganizowanej 4 listopada przez Agencję Rozwoju Przemysłu (ARP) konferencji „Kadry dla Przemysłu”. Uczestnicy spotkania zwracali uwagę na brak współpracy między szkolnictwem a biznesem. Mateusz Berger, wiceprezes zarządu ARP, ocenił, że największym problemem jest niedostosowanie umiejętności przekazywanych w szkołach do potrzeb polskiego rynku pracy.

Nawet 70 proc. pracodawców ma problemy ze znalezieniem odpowiednio wyszkolonych specjalistów. – Baza dydaktyczna szkół zawodowych jest przestarzała. Dlatego pracodawcy powinni móc inwestować w te

szkoły. Powinni umożliwiać też stałe dokształcanie pracowników – stwierdził prezes Berger.

Dr hab. Tomasz Gackowski, dyrektor Biura Analiz i Strategii ARP, wspominał, że według danych Eurostatu polscy uczniowie i studenci mają wyższe lepsze podstawowe kompetencje cyfrowe, niż wynosi średnia unijna. Nieco gorzej jest jednak z wyższymi kompetencjami cyfrowymi.

Dr Gackowski dodał, że według ostatnich raportów Komisji Europejskiej oraz analityków firmy PwC niespełna 20 proc. firm inwestuje bezpośrednio w potrzebne jej kadry. Dwukrotnie więcej, bo 40 proc., jest bardziej zainteresowanych zatrudnieniem specjalisty, który odpowiednie umiejętności już posiada.

(a.mac.)



PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM
gpcodziennie.pl/PG





FILM \ Przyznano nagrody XVII Europejskiego Festiwalu Filmowego „Integracja Ty i Ja”. Motyla 2020 w kategorii filmu amatorskiego otrzymało „Zadanie” w reżyserii Dariusza Janiczaka. W kategorii filmu dokumentalnego Motyl trafił do produkcji „Uścisków twoich mi potrzeba” w reżyserii Andrzeja Kuciły, a nagrodę główną w kategorii filmu fabularnego otrzymał obraz „Sukienka” w reżyserii Tadeusza Łysiaka.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 9 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

KINO \ Czekaj nas malarskie dzieło filmowe

Reymont odkryty na nowo

Już niedługo zobaczymy na wielkim ekranie animowanych „Chłopów”. Dzieło Władysława Reymonta powstanie w ten sam sposób, co osławiony „Twój Vincent”. 50 malarzy namaluje farbami olejnymi nagrane wcześniej sceny z aktorami. Film będzie więc zrobiony z tysięcy dzieł sztuki. Pierwszy etap jego produkcji właśnie się zakończył.

Maria Kobylińska

Nad „Chłopami” pracuje studio animacji Break-Thru Films. Ta sama ekipa odpowiadała również za powstanie „Piotrusia i wilka” oraz nominowanego do Oscarów w 2018 r. w kategorii najlepszej długometrażowej animacji „Twojego Vincenta”. Film reżyseruje także twórca „Vincenta” Dorota Kobiela. Podobnie jak jej produkcja o prekursorze ekspresjonizmu, „Chłopi” Reymonta powstają w technice animacji malarskiej. To trudna, żmudna forma. Wymaga nagrania zdjęć z prawdziwymi aktorami i następnie przeniesienia tych scen na płótno w określonym stylu malarskim. Tym razem – jak podkreślają twórcy – sposób namalowania poszczególnych kadrów będzie nawiązywał do sztuki Młodej Polski, czyli okresu, w którym powstali „Chłopi”.



Premiera filmu „Chłopi”, adaptacji noblowskiej powieści Władysława Reymonta w reżyserii Doroty Kobieli, jest planowana na rok 2022
| fot. mat. pras./d

– Zdecydowaliśmy się na adaptację „Chłopów”, ponieważ to świetna, pełna emocji historia z pięknymi, wręcz malarskimi opisami. Przeniesienie jej na duży ekran przy użyciu

farb olejnych pozwoli nam stworzyć magiczny świat opowiedziany obrazami młodopolskich artystów, które świetnie oddadzą ducha powieści Reymonta – stwierdza w rozmowie

z „Codzienną” producent filmu Sean Bobbitt.

Pierwszy etap produkcji animacji właśnie się zakończył. Cała historia została już nakręcona z aktorami. W nagraniach wzięły udział

gwiazdy polskiego teatru oraz artyści nieznani szerszej publiczności, m.in.: Kamila Urzędowska, Robert Gulaczyk, Mirosław Baka, Andrzej Konopka, Ewa Kasprzyk, Małgorzata Kożuchowska, Sonia Bohosiewicz, Maciej Musiał, Dorota Stańska oraz Julia Wieniawa. Wkrótce rozpocznie się montaż i malowanie zarejestrowanych z nimi scen. Planowo premiera filmu ma się odbyć w 2022 r. Za dystrybucję filmu w Polsce będzie odpowiadał Next Film, za granicą natomiast francuski The Jokers. Twórcy „Chłopów” liczą na sukces. Mają nadzieję, że animacja zdobędzie serca widzów na całym świecie, podobnie jak ich poprzednia produkcja.

– Fani na całym świecie pokochali „Twojego Vincenta” za technikę animacji malarskiej, w której ożywiłiśmy obrazy. „Chłopi” to przede wszystkim emocjonująca opowieść, a malarstwo dodatkowo wzmocni jej odbiór. Wierzymy, że takie połączenie przyciągnie do kin widzów zarówno w Polsce, jak i za granicą – mówi nam producent filmu.

Wręczono Koryfeusze Muzyki Polskiej 2020

MUZYKA \ Aleksandra Olczyk, Lutosławski Piano Duo oraz premiera opery „Drach” Aleksandra Nowaka to laureaci 10. edycji Koryfeuszów Muzyki Polskiej. Nagrodę honorową otrzymał Włodzimierz Nahorny. Statuetki wręczono 7 listopada 2020 r. podczas uroczystej gali na antenie TVP Kultura.



Laureaci otrzymali statuetki autorstwa profesora Adama Myjaka | fot. M. Ankiersztajn/d

W tym roku rada programowa ds. muzyki Instytutu Muzyki i Tańca wytypowała nominowanych spośród 187 nadesłanych kandydatur.

Za odkrycie roku uznano sopranistkę Aleksandrę Olczyk, którą doceniono za szczególną jakość kreacji

wokalnej i dynamikę rozwoju drogi artystycznej. Nagrodę w kategorii osobowość roku otrzymali pianiści Emilia Sitarz i Bartek Wąsik, którzy tworzą Lutosławski Piano Duo. Artystów uhonorowano za niestandardowość, śmiałość programową i znakomi-

tą klasę interpretacji utworów różnych muzycznych epok, w tym najnowszych. Za wydarzenie roku kapituła uznała premierę opery „Drach” Aleksandra Nowaka, która miała miejsce podczas festiwalu Auksodrone. Operę nagrodzono za podkreślenie wymiarów lokalnych w oddziaływaniu uniwersalnym oraz za siłę przekazu muzycznego i kulturowego. Nagroda honorowa trafiła do Włodzimierza Nahornego – muzyka jazzowego, pianisty, saksofonisty, flecisty, kompozytora i aranżera. – Muzyka Nahornego koi duszę oraz leczy rany i właśnie takiej sztuki i takiego piękna potrzebujemy w dzisiejszym świecie, szczególne teraz – powiedziała dyrektor IMiT Katarzyna Meissner, wręczając nagrodę.

Galę występowi uświetnili m.in.: Kayah, Katarzyna Moś, Igor Herbut, Adam Bałdych oraz Chór Polskiego Radia i Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowskiego, całość pod kierownictwem muzycznym Adama Sztaby.

.....
(AnKraj, IMiT)

Pryśły kordony

NIE PRZEGAP \ W środę, 11 listopada, o godz. 15 na portalu Niezależna.pl oraz na platformie vod.gazeta-polska.pl i na profilach naszych mediów na Facebooku będzie można obejrzeć kolejny odcinek serii „Dumni Białoczerwoni”, tym razem poświęcony odzyskaniu niepodległości.

Na 123 lata Polska zniknęła z mapy Europy i świata po trzecim rozbiórce, dokonanym w 1795 r. Nasi przodkowie nigdy nie pogodzili się z utratą ojczyzny. Polskość krzewiono pomimo prześladowań i surowych kar ze strony zaborców. Wybuchy powstania zbrojne. Marzenie o niepodległej Rzeczypospolitej ziściło się dopiero 1918 r. „Niepodobna oddać tego upojenia, tego szału radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prysły kordony. Nie ma »ich«. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pijawek, złodziei, rabusiów,



od czapki z bączkiem, będziemy sami sobą rządili. (...) Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piąte doczekało” – opisał tamten dzień Jędrzej Moraczewski, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego. O zawilej i długiej walce o wolność opowiemy Państwu w najnowszym odcinku programu „Dumni Białoczerwoni. Droga do niepodległości”.

.....
(AnKraj, Niezależna.pl)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Igor Smirnow/Gazeta Polska

Piotr Libera

(ur. 1951 r.) biskup płocki, doktor literatury klasycznej i starożytności

\\ Patriotyzm to osobista odpowiedzialność za kraj, naród i rodaków. Prawdziwego patriotyzmu nie da się zbudować bez Boga – na bazie ludzkich postaw odrzucających wiarę. \\

FELIETON \ Lempart i Braun w jednym stali domu, czyli protesty z lewa i prawa oraz względność konstytucji i pandemii

Barbaria i płaskoziemcy – efekt pułapki wolności

W ostatnich dniach przetoczyły się przez polskie ulice kolejne marsze i protesty. Wprawdzie straciły one impet, zwłaszcza organizowane przez Ogólnopolski Strajk Kobiet, ale pokazały, że wolność, o której mówili protestujący, jest w rzeczywistości jej paskudną karykaturą.



Dorota Kania

Piosenka „Kocham wolność” zespołu Chłopcy z Placu Broni, której premiera odbyła się w 1990 r., była wyrazem marzeń tamtego młodego pokolenia. Dławionego przez komunę, ograniczanego przez socjalistyczną rzeczywistość, która wdzierała się na wysepki wolności: festiwal w Jarocinie, Olsztyńskie Noce Bluesowe, Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej (FAMA), happeningi, teatry uliczne, plenery malarskie i artystyczne. Nikomu nie przyszło do głowy, by demolować, niszczyć, dokonywać świętokradczych aktów. Dla tamtego młodego pokolenia byłoby to po prostu wyrazem prostactwa i całkowitego schamienia.

Konstytucja! Konstytucja!

Ponad dwa tygodnie temu, a dokładnie 22 października, Trybunał Konstytucyjny orzekł m.in., że zabijanie chorych dzieci w życiu płodowym na podstawie przesłanki wskazującej „na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu”, czyli aborcja eugeniczna, jest niezgodna z Konstytucją RP. Konstytucją, która została zmieniona przez akolitów ówczesnego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego oraz gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Ekspertami, którzy doradzali i wypowiadali się na temat zmian, byli ludzie z tytułami naukowymi, którzy w czasach PRL należeli do PZPR, PRON, byli tajnymi współpracownikami komunistycznych służb specjalnych. Ich intencją nie było wprowadzanie konserwatywnych zmian, lecz ochrona przywilejów.

Jak mówił trzy lata temu w moim programie „Koniec



Protesty słabną, ale na dłuższą metę było to do przewidzenia. Ile można biegać po ulicy i wykrzykiwać wulgarne hasła? Jak długo można urządzać knajackie happeningi, demolować pomniki i kościoły? | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

systemu” w Telewizji Republika śp. Kornel Morawiecki, „w konstytucji, którą mamy, jest podział władzy, ale nie ma rzeczy, które wymagają nowego spojrzenia na układ sił społecznych w Polsce i na świecie, nie ma słowa o dominacji siły pieniądza nad mediami i polityką. Na ten temat nic, podobnie jak nie ma nic o tym, że zmienia się charakter pracy – z pracy materialnej na intelektualną, mentalną. Ta konstytucja powinna być konstytucją sumienia – prawo nie może być jedynym naszym regulatorem. Prawo jest bardzo ważne, ale powinniśmy dać sobie więcej wolności i zaufania”.

Taka miała być konstytucja, której projekt w 1997 r. opracowała Solidarność, zbierając pod nim 2 mln głosów. Doszło jednak do referendum, w którym Zgromadzenie Narodowe obniżyło w ostatniej chwili próg frekwencyjny, bojąc się, że konstytucja postkomunistyczna nie przejdzie, że ludzie zagłosują za projektem Solidarnościowym. W sumie około dwadzieścia kilka procent Polaków opowiedziało się za konstytucją postkomunistyczną, a reszta była temu przeciwna. Ostatecznie obecna konstytucja weszła w życie 17 października 1997 r.

Przypominam rys historyczny, ponieważ ci, którzy teraz demolowali ulice pol-

skich miast, jeszcze niedawno krzyczyli „konstytucja!”, twierdząc, że jest ona łamana. Gdy teraz Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy prawa są niezgodne z obowiązującą konstytucją, okazało się, że jest ona opozycji zupełnie niepotrzebna. Już nie ma publicznego czytania ustawy zasadniczej, już celebryci nie chwala się, jak to usypiają swoje dzieci, czytając im konstytucję na dobranoc. Zapewne teraz opozycja w pośpiechu ściąga koszulki z napisem „konstytucja”, a sędziowie odrywają ten napis ze swoich sędziowskich kalendarzy. Po raz kolejny wśród totalnej opozycji zwyciężyły śmieszność i hipokryzja, co już nie powinno być dla nikogo zaskoczeniem.

BLM po polsku

Protesty słabną, ale na dłuższą metę było to do przewidzenia. Ile można biegać po ulicy i wykrzykiwać wulgarne hasła? Jak długo można urządzać knajackie happeningi, demolować pomniki i kościoły?

To się musiało wypalić, tym bardziej że w kwestii obrony symboli religijnych nastąpił zdecydowany opór wiernych. Przed barbarią kościołów broniły straż rekrutujące się z uczestników Marszu Niepodległości, klubów „Gazety Polskiej”, wspólnot kościelnych. W przeważają-

cej większości młodzi ludzie stali z różańcami, odmawiając głośno modlitwę, podczas gdy atakująca tłuszcza obrzucała ich wyzwiskami. Krążące po internecie filmiki są dowodem, jak można sterczeć tłumem. Ludzie, którzy w pojedynkę zachowują się zupełnie normalnie, w tłumie dostają małego rozumu, wrzeszcząc i przeklinając wraz z innymi. Czy to jest przejaw wolności? Absolutnie nie. Tym bardziej że młodzi ludzie, którzy wydzielali się ostatnio na ulicach, miotając przekleństwami, są zupełnie normalnymi osobami.

Miałam okazję przekonać się o tym tydzień temu, gdy wieczorem w jednym ze sklepów natknęłam się na młodą dziewczynę trzymającą w ręce karton z wulgarnymi napisami. Stałam i zaczęłam czytać bazgroły na kartonie – dziewczyna szybko schowała się za regały i czekała, aż sklep opustoszeje. Podobnie zachowali się jej koledzy, którzy stali przed sklepem – też schowali się, gdy przypadkowy przechodzień zaczął czytać, co mają wypisane na kartonach.

Ten przykład pokazuje jedno: te protesty w dużej mierze nie są protestami ideologicznymi. Są wyrazem nudy, sprzeciwu wobec braku kontaktów z rówieśnikami, buntem przeciw ograniczeniom wynikającym z pande-

mii. Tak jak kiedyś dla żartu młodzi ludzie głosowali na Janusza Korwin-Mikkego i Unię Polityki Realnej, tak teraz skrzykują się w internecie, by organizować uliczne burdy. To oczywiście świadczy o ich mizernym poziomie intelektualnym, ale to jest już zupełnie odrębny temat.

Płaskoziemcy chcą wolności

Ostatnio przez Warszawę przetoczyły się także protesty ludzi, którzy są przeciwni ograniczeniom wynikającym z szalejącej pandemii. Towarzyszyli im politycy Konfederacji, którzy – o czym już pisałam – chcą na pandemii zbić kapitał polityczny. Z jednej strony mówią, że pandemii i wirusa SARS-CoV-2 nie ma, a wszystko jest jednym wielkim spiskiem, z drugiej domagają się wprowadzenia stanu wyjątkowego ze względu na pandemię. Trudno nadać im tok ich rozumowania, a to, co mówią, byłoby nawet śmieszne, gdyby nie szkody, które wyrządzają mówieniem bzdur. Ich zachowanie prowadzi do destrukcji i do zachęcania młodych ludzi do ulicznych protestów.

Tak naprawdę Grzegorz Braun czy Robert Winnicki niewiele się różnią od Marty Lempart czy Klementyny Suchanow. Wprawdzie panowie z Konfederacji nie przeklinają publicznie i nie każą nikomu „w...ć”, ale tak samo jak panie ze Strajku Kobiet manipulują swoimi wyborcami i zwolennikami, zagrzewając ich do wyjścia na ulicę. Tak jak Lempart i Suchanow demolują umysły swoich zwolenników, zabierając im wrażliwość i empatię, tak politycy Konfederacji niszczą wrażliwość swoich. Klasycznym przykładem jest Grzegorz Braun, który w swoich figurach retorycznych dokonuje prawdziwej ekwilibrystyki, mówiąc, że stan wojenny „miał w sobie prostoduszność”, natomiast obecnie mamy „stan wojenny na raty”. A przypomnijmy, że politycy Konfederacji chcieli wprowadzenia stanu klęski żywiołowej i przesunięcia wyborów na jesień.

Ich zdaniem to, co robi polski rząd, wprowadzając kolejne ograniczenia, jest łamaniem wolności, ponieważ jest „fałszywa pandemia”. Zachowania znanych osób na COVID-19, w tym ich posła Artura Dziambora, według zwolenników Konfederacji nie są żadnym dowodem na istnienie pandemii. Nie przemawiają do nich racjonalne argumenty, podobnie jak do ludzi, którzy twierdzą, że ziemia jest płaska.



fot. Wikipedia/d

Cyprian Kamil Norwid

(1821–1883) polski poeta, dramatopisarz, prozaik, eseista, grafik, rzeźbiarz, malarz i filozof

\ Naród (...) jest to najstarszy po Kościele obywatel na świecie. A każde prawe serce polskie jest jednym pulsu uderzeniem. Głosem tego narodu jest harmonia ojczysta, mieczem – jedność i zgoda, celem – prawda. \

PUBL...

15

LEKTURY OBOWIĄZKOWE \ Św. Jan Paweł II, „Myśli na każdy dzień”

Papież Polak o narodzie i ojczyźnie

Jestem pod wrażeniem książki wydanej przez wydawnictwo Święty Wojciech pt. „Myśli na każdy dzień. Św. Jan Paweł II”. To ważna lektura. Można ją czytać na dwa sposoby. Można, zgodnie z tytułem, odczytywać sobie jeden cytat „z papieża” przypadający na dany dzień. Można też przeczytać je hurtem, a potem do nich wracać.



Ryszard Czarnecki

Te cytaty z wystąpienia polskiego papieża pokazują nie tylko to, że był mądrym człowiekiem i charyzmatycznym przywódcą, lecz także jego wiedzę, znajomość historii Polski i świata, a ponadto wizję samego człowieka oraz jego własnej – i naszej – ojczyzny i Kościoła, któremu przewodził. I właśnie teraz, 15 lat po śmierci tego największego w naszych dziejach Polaka, jednego z najwybitniejszych w historii Kościoła rzymskokatolickiego papieża, jacyś nieszczęśni barbarzyńcy – a co gorsza, bezkarni – dewastują nad Wisłą jego pomniki...

Cytaty, które „wymagają”

Wiele z nich brzmi, jakby były wysoko nam podniesioną przez Jego Świątobliwość poprzeczką – dla nas, jako narodowej wspólnoty, i dla nas, jako ludzi, każdego z osobna.

I tak na przykład myśl na 8 listopada brzmi następująco: „Jeżeli ewangelizacja wymaga świętości, to ta ostatnia z kolei musi czerpać żywotne soki z życia duchowego: z modlitwy i z głębokiego zjednoczenia z Bogiem za pośrednictwem Jego słowa i sakramentów. Jednym słowem musi się opierać na osobistym i głębokim życiu w Duchu” („Świadek Bożej miłości”, homilia z 3 czerwca 2001 r.).

Z kolei na dziś, czyli poniedziałek 9 listopada, myśl naszego Ojca Świętego została wzięta z jego kazania w Starym Sączu z 16 czerwca 1999 r. podczas pielgrzymki do ojczyzny. Oto ona: „Nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczynicie (...) nowe tysiąclecie erą ludzi świętych”. Poza szczególnie istotnymi dla ludzi głęboko wierzących cytatami z jego homilii, poświęconych aspektem bardziej religijnym niż społecznym, są też inne cytaty o charakterze patriotycznym, narodowym.

I tak na przykład na Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada myślą na ten



Św. Jan Paweł II: „Nielatwa jest ta polska ziemia, nasza ojczyzna. Można powiedzieć, że na przestrzeni swoich tysiącletnich dziejów nie przestała być ziemią wielorakiego wyzwania”
 | fot. Radek Pietruszka/PAP

dzień jest fragment homilii z innej pielgrzymki papieża do ojczyzny, ze Skoczowa z 22 maja 1995 r. Oto te przejmujące słowa: „Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro, pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: »Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj« (Rz 12, 21). Być człowiekiem sumienia to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać”.

Papieska teologia ojczyzny

Także na 12 listopada papieski cytat ma charakter stricte patriotyczny. Co ciekawe, dotyczy on nie tylko Polski – choć także Polski. To element swoistej papieskiej teologii ojczyzny. Jest to fragment „Orędzia na Światowy Dzień Pokoju” z 1 stycznia 2001 r., umieszczony w publikacji „Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju”. To naprawdę ciekawy cytat: „Miłość ojczyzny jest (...) wartością, którą należy

kultywować, jednak bez ciasnoty duchowej, miłując razem całą ludzką rodzinę”.

Z kolei na dzień 13 listopada myśl może najkrótsza, choć mnie osobiście najbardziej poruszająca – i także bardziej społeczna, patriotyczna niż stricte religijna. To dwuzdaniowy cytat z papieskiej homilii z II pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny. Słowa te padły w Częstochowie 19 czerwca 1983 r. Oto one:

„Naród ginie, gdy znieprawia swego ducha. Naród rośnie, gdy duch jego coraz bardziej się oczyszcza”.

Z „papieskich myśli” na ten tydzień teraz ta przypadająca na sobotę 14 listopada. Gdy się czyta te słowa, coś łapie za gardło, bo to cytat z... ostatniego przemówienia polskiego papieża na ojczystej ziemi. W papieskich biografiach mówi się o nim, że było to przemówienie pożegnalne. Zostało wygłoszone w Krakowie 19 sierpnia 2002 r. Oto myśl, która doprawdy wywołuje gęsią skórę, jest ponadczasowa, choć może szczególnie wybrzmiewa dziś, w czasach dramatycznych podziałów tej samej narodowej wspólnoty: „Niech zapanuje duch miłosierdzia, bratniej solidarności, zgody i współpracy oraz autentycznej troski o dobro naszej ojczyzny”.

A teraz kolejny cytat jakże programowy. To tak naprawdę polskiego papieża teologia narodu w pigułce. Te dwa zdania są kwintesencją przemysłu kard. Karola Wojtyły – Ojca Świętego Jana Pawła II dotyczących Polski. Słowa te padły podczas III pielgrzymki do ojczyzny. Stało się to w Warszawie 14 czerwca 1987 r. Cytat ten można by wyciąć, oprawić w ramkę i powiesić nad biurkiem każdego polskiego polityka, czy szerzej – człowieka zaangażowanego w życie publiczne, niezależnie od opcji politycznej, którą reprezentuje.

Zapamiętajmy tę myśl: „Nielatwa jest ta polska ziemia, nasza ojczyzna. Można powiedzieć, że na przestrzeni swoich tysiącletnich dziejów nie przestała być ziemią wielorakiego wyzwania”.

„Ufam, że zwycięży duch zgody”

Na 16 listopada z kolei – a więc na poniedziałek za tydzień – redaktorzy książki wybrali cytat z rozważań przed modlitwą „Regina Coeli”. Rozważanie to miało miejsce we wspomnianym już przeze mnie Skoczowie 22 maja 1995 r. Tytuł tego rozważania to „Sprawy mojej ojczyzny traktuję jako swoje własne”.

A oto ten cytat, dłuższy niż zwykle: „Obejmuję spojrzeniem duszy całą ojczy-

znę umiłowaną. Odzyskana wolność obudziła w narodzie wiele twórczej inicjatywy. Wiem, że wysokie bywają koszty dokonywanych przemian. Wiem, iż niestety najboleśniej obciążają one najuboższych i najsłabszych. Dotkliwą plagą stało się bezrobocie, skrajne ubóstwo wielu rodzin. Ufam, ufam niezłomnie, iż moi rodacy odnajdą w sobie dość mądrości, siły i wytrwałości, aby tym trudnym problemom sprostać. Ufam, iż zwycięży duch zgody, braterskiej współpracy oraz autentycznej troski o dobro Rzeczypospolitej. I tego mojej ojczyźnie z całego serca życzę!”.

Chciałbym zakończyć myślą polskiego papieża przypisaną na przyszły wtorek 17 listopada. To część jego wystąpienia pożegnalnego podczas II pielgrzymki do ojczyzny. Słowa te padły na Baliach, w Krakowie 23 czerwca 1983 r., i też w dzisiejszym czasie i w dzisiejszej rzeczywistości brzmią szczególnie.

Oto one: „Nie zawaham się powiedzieć, że od tego właśnie, od tego przede wszystkim: od zaufania zbudowanego na prawdzie zależy przyszłość ojczyzny. Trzeba centymetr po centymetrze i dzień po dniu budować zaufanie – i odbudowywać zaufanie – i pogłębiać zaufanie!”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. mat. pras./d

AUSTRIACY ZA POBOREM

SŁUŻBA WOJSKOWA \ W referendum w styczniu 2013 r. 59,7 proc. (przy frekwencji 52,4 proc.) Austriaków zagłosowało za utrzymaniem obowiązku zasadniczej służby wojskowej w Austrii. To dziś jeden z niewielu krajów Unii Europejskiej z obowiązkową służbą wojskową.

OBRONNOŚĆ \ Zachęcić młodych do pozostania w wojsku

Austria inwestuje w obronę terytorialną

Austriacka minister obrony Klaudia Tanner zaprezentowała w ubiegłym tygodniu ofertę dla osób, które chciałyby się związać z Siłami Zbrojnymi Austrii na dłużej. Wśród propozycji znalazła się m.in. możliwość wydłużenia o trzy miesiące służby podstawowej w zamian za 3 tys. euro miesięcznie. – W czasie szalejącej epidemii dużo osób może stracić pracę czy dochody z własnych biznesów. Wstąpienie do wojska dla młodych ludzi i zostanie w nim na dłużej może być atrakcyjnym wyjściem – mówi „Codzienniej” Anna Przybyll, doktorantka z Zakładu Studiów nad Niemcami w ISP PAN.

Paweł Kryszczak

Resort obrony Austrii w ramach inicjatywy „Moja służba dla Austrii” (Mein Dienst für Österreich) stara się zachęcić młodych rekrutów, aby na dłużej związali się z wojskiem. Trwająca obecnie sześć miesięcy podstawowa służba wojskowa ma zostać przedłużona o trzy miesiące dla chętnych. Poborowi za zgodę na odświeżenie dodatkowych kilkunastu dni mają otrzymywać 3 tys. euro miesięcznie.

Koszty programu są szacowane na prawie 10 mln euro rocznie. Pierwsza dobrowolnie rozszerzona podstawowa służba wojskowa rozpocznie się w kwietniu 2021 r. Rekruci, którzy będą mogli skorzystać z tej ścieżki, są w wojsku od października.

Pomoc w czasie pandemii

Jak zauważa w rozmowie z „Codzienną” Anna Przybyll, doktorantka z Zakładu Studiów nad Niemcami w Instytucie Studiów Politycznych PAN, dłuższe pozostawanie rekrutów w służbie wojskowej i możliwość kierowania ich do pracy przy ograniczaniu zagrożenia epidemicznego obniżają wysokie koszty powoływania na krótko (na dwa-trzy tygodnie) do tych



W czasie kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa przekonaliśmy się, jak ważne są oddziały Miliz dla naszych sił zbrojnych oraz dla Austrii – powiedziała austriacka minister obrony | fot. mat. pras./d

celów członków Milizsoldaten, austriackiej obrony terytorialnej. Ci bowiem po kilkunastu dniach służby mają prawo wrócić do rodziny. Do krótkoterminowych zadań związanych z pomocą policji i wojsku zawodowemu przy usuwaniu skutków pandemii dobrze nadają się osoby, które są dobrowolnie skoszarowane.

W przyszłości ma też obowiązywać system wynagrodzeń dodatkowych dla tych, którzy zarejestrują się na ćwiczenia lub szkolenie w ramach obrony terytorialnej (Miliz) podczas odbywania podstawowej służby wojskowej. In-

icjatywy te zostały określone jako premia milicyjna (Milizbonus) oraz szkolenie milicyjne (Milizkaderausbildung). Ostatnim filarem jest dodatkowe szkolenie podczas podstawowej służby wojskowej. Siły Zbrojne Austrii mają w tym zakresie różnorodną ofertę: od szkolenia higienicznego po szkolenie ratowników medycznych, a nawet możliwość zrobienia kursu kierowania ciężarówką lub nauki programowania.

Zachęta skusi rekrutów

Jak przypomina Anna Przybyll, w 2006 r. zniesiono

w Austrii obowiązek uczestniczenia w ćwiczeniach jednostek terytorialnych po odbyciu szkolenia podstawowego. Nadal można zostać do tego powołanym, ale zachęta finansowa powinna skusić więcej rekrutów, by czynili to dobrowolnie.

Moment wprowadzenia tej akcji nie jest przypadkowy. Chodzi mianowicie o zaangażowanie oddziałów wojska w walkę z epidemią koronawirusa. W ramach kilkumiesięcznej akcji do zadań związanych z przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania się SARS-CoV-2 skierowano 1400 woj-

skowych z 13 kompanii piechoty. Zadaniemi Miliz, która wspierała regularne oddziały wojska, były m.in. nadzór granicy państwowej oraz nadzór nad obiektami i elementami infrastruktury krytycznej. Ponadto członkowie obrony terytorialnej wspierali służby sanitarne w zarządzaniu kontaktami z ludźmi, którzy znajdują się pod nadzorem sanitarnym.

Terytorials są niezbędni

Szefowa austriackiego resortu obrony Klaudia Tanner zaznaczyła, że działania podejmowane przez jej ministerstwo mają na celu przybliżenie kwestii wojska i obrony terytorialnej społeczeństwu. – W czasie kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa przekonaliśmy się, jak ważne są oddziały Miliz dla naszych sił zbrojnych oraz dla Austrii. Dlatego chcemy, aby stawały się one atrakcyjniejsze i nowocześniejsze – stwierdziła polityk Austriackiej Partii Ludowej.

Obecne zapowiedzi można potraktować jako element programu „Pomyśl o milicji!” (Miliz neu denken), ogłoszonego w lipcu. Już wtedy minister obrony dała do zrozumienia, że bez terytorialsów nie wyobraża sobie działań zapobiegających rozprzestrzenianiu się epidemii.

Do głównych zadań austriackiej milicji, która jest formacją obrony terytorialnej, należą: obrona terytorium państwa w razie konfliktu zbrojnego (Grundsatz), pomoc ludności i usuwanie następstw klęsk żywiołowych (Katastrophenhilfe), sprawowanie pomocniczych funkcji policyjnych w sytuacjach kryzysowych (Assistenzeinsätze) oraz ochrona obiektów i elementów infrastruktury krytycznej (Schutzeinsätze). Formacja ta liczy 25 tys. wojskowych operujących w 10 niezależnych batalionach.

KONDOLENCJE

Panu Senatorowi
Profesorowi
Włodzimierzowi Bernackiemu
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

SP
Ojca

składają
Koleżanki i Koledzy z Okręgu 15
Prawa i Sprawiedliwości

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

GAZELO spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Częstochowie informuje, że wprowadzona do obrotu zabawka: kostka (klocki) Nr Serii: G137506-b055-7331, kod EAN 5900949424507, nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na obecność w zabawce niebezpiecznej substancji chemicznej, tj. fosforanu tris (2-chloro-1-metyloetylu) (TCPP) w ilości przekraczającej dozwolony limit, co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie ludzkie, związanego z narażeniem na działanie ww. substancji. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób
na ogłaszanie się w prasie!

SZANOWNI PAŃSTWO,

publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedynie 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**

=

**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**

=

**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**

=

**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto prenumeraty: **82 1240 5963 1111 0010 3867 3017**

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



fot. mat. pras./d

„NI Z TEGO, NI Z OWEGO” \ Dramat o młodym Józefie Piłsudskim i Romanie Dmowskim. Utwór rozpisany na dziesięć scen prezentuje dwie różne koncepcje odzyskania niepodległości, wyrosłe z innych światopoglądów obu bohaterów, kochających w dodatku tę samą kobietę.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Kasta (20) - serial dok. 09:20 Ranczo (112) - serial 10:15 Komisarz Alex (130) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (183) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 To się oplaca 12:50 BBC w Jedynce 14:00 Elif (853) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:10 Spisz się, rolniku 11:25 Rodzinka.pl (280) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2321) - serial 12:25 Koło fortuny - teleturniej 13:00 Va banque - teleturniej 13:30 Uzdrowisko - serial dok. 14:05 Coś dla ciebie 14:30 Operacja zdrowie! - mag. 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (158) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (427) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Va banque - teleturniej 19:00 Uzdrowisko - serial dok. 19:35 Barwy szczęścia (2321) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2322) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1540) - serial 21:50 O mnie się nie martw 13 (5) - serial 22:50 Deep State (8) - serial 00:00 Birdman, czyli (Nieoczekiwane przytki z niewiedzy) - komediodramat, USA 2014. 02:00 Warto kochać (32) - serial	05:45 Mango - telezakupy 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1189) - serial 12:30 Ukryta prawda (416) - serial 13:30 Szpital (985) - serial 14:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (986) - serial 17:00 Rozwody (17) - serial 18:00 Ukryta prawda (1190) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3120) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Totalne remonty Szelałgowskiej (6) - pr. rozryw. Dorota Szelałgowska przeprowadza gruntowne remonty w mieszkaniach i domach w różnych częściach Polski. Właściciele nieruchomości są w tajemnicy zgłaszani do programu przez swoich bliskich. Na każdy remont ekipa ma przeznaczone tylko siedem dni. 22:30 Projekt Lady - reality show 23:30 Szadź (4) - serial 00:30 Co za tydzień 01:00 Zabójcza broń 3 (10)	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (755) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (756) - serial 09:40 Sekrety rodziny (3) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1005) - serial 11:40 Gliniarze (324) - serial 12:40 Dzień, który zmienił moje życie (51) - serial 13:40 Trudne sprawy (882) - serial 14:40 Dlaczego ja? (888) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (503) - serial 17:00 Gliniarze (513) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3108) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Megahit: Kingsman: Złoty krąg - komedia sensacyjna, Wielka Brytania/USA 2017. Po ataku na siedzibę Kingsman Eggsy i Merlin udają się do Ameryki, by z pomocą siostrzanej organizacji Statesman schwytac sprawców zamachu. 23:20 Obcy kontra Predator 2 - film SF, USA 2007 01:10 Śpiączka (1) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Bajka w Telewizji Republika 09:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 09:55 Telezakupy 10:10 Polityczna kawa 10:55 Telezakupy 11:10 W punkt 12:05 Telezakupy 12:20 Mag. filmowy Piotra Goćka 12:45 Telezakupy 13:00 Salonik polityczny 13:50 Telezakupy 14:05 10.04.2010. Fakty 14:15 Telezakupy 14:30 Rozmowa ściśle jawna 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Uwaga na zdrowie 18:00 Przekaz dnia 18:15 Ekonomia raport - flesz 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 TweetUp 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:25 Słowo życia 09:30 Opowieści biblijne 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Dobrze, bo polskie 11:35 Przyroda w obiektywie 11:50 Kolory świętości 11:55 Święty na każdy dzień 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Jezus. Królestwo bez granic 12:50 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 13:30 Msza święta 14:30 Oratorium średnowieczne „Ordo Virtutum” św. Hildegardy z Bingen 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:25 Kolory świętości 17:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja w Sanktuarium MB Ostrobramskiej 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Stan bezpieczeństwa państwa 22:10 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Pochodzenie świata 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (294) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3694) - serial 18:30 Kasta (21) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (281) - serial	15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (158) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (427) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Va banque - teleturniej 19:00 Uzdrowisko - serial dok. 19:35 Barwy szczęścia (2321) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2322) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1540) - serial 21:50 O mnie się nie martw 13 (5) - serial 22:50 Deep State (8) - serial 00:00 Birdman, czyli (Nieoczekiwane przytki z niewiedzy) - komediodramat, USA 2014. 02:00 Warto kochać (32) - serial	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3120) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Totalne remonty Szelałgowskiej (6) - pr. rozryw. Dorota Szelałgowska przeprowadza gruntowne remonty w mieszkaniach i domach w różnych częściach Polski. Właściciele nieruchomości są w tajemnicy zgłaszani do programu przez swoich bliskich. Na każdy remont ekipa ma przeznaczone tylko siedem dni. 22:30 Projekt Lady - reality show 23:30 Szadź (4) - serial 00:30 Co za tydzień 01:00 Zabójcza broń 3 (10)	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (503) - serial 17:00 Gliniarze (513) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3108) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Megahit: Kingsman: Złoty krąg - komedia sensacyjna, Wielka Brytania/USA 2017. Po ataku na siedzibę Kingsman Eggsy i Merlin udają się do Ameryki, by z pomocą siostrzanej organizacji Statesman schwytac sprawców zamachu. 23:20 Obcy kontra Predator 2 - film SF, USA 2007 01:10 Śpiączka (1) - serial	18:52 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 TweetUp 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather	15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:25 Kolory świętości 17:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja w Sanktuarium MB Ostrobramskiej 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Stan bezpieczeństwa państwa 22:10 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Pochodzenie świata 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM	21:00 Teatr Telewizji: Ni z tego, ni z owego - sztuka Macieja Wojtyłki 22:30 Birma - anatomia dyktatury - film dok., Francja/Dania 2019 23:40 Warto rozmawiać - talk-show 00:40 Ojcowie i córki - film obyczajowy, Włochy/USA 2015 02:45 Samowolka - dramat obyczajowy, Polska 1993	21:00 Teatr Telewizji: Ni z tego, ni z owego - sztuka Macieja Wojtyłki 22:30 Birma - anatomia dyktatury - film dok., Francja/Dania 2019 23:40 Warto rozmawiać - talk-show 00:40 Ojcowie i córki - film obyczajowy, Włochy/USA 2015 02:45 Samowolka - dramat obyczajowy, Polska 1993	22:30 Projekt Lady - reality show 23:30 Szadź (4) - serial 00:30 Co za tydzień 01:00 Zabójcza broń 3 (10)	23:20 Obcy kontra Predator 2 - film SF, USA 2007 01:10 Śpiączka (1) - serial	23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather	23:00 Pochodzenie świata 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA
ODSŁONA
SERWISU

GPCodziennie.pl

NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGOGazeta
Polska
codziennie

BUNDESLIGA \ Gol i asysta Roberta Lewandowskiego w jubileuszowym meczu. Borussia Dortmund pokonana 3:2

300 razy dla Bayernu

Robert Lewandowski zdobył bramkę dla Bayernu w wyjazdowym spotkaniu z Borussią Dortmund w 8. kolejce niemieckiej ekstraklasy, wygranym przez gości 3:2. Był to 300. występ polskiego piłkarza w barwach klubu z Monachium, dla którego strzelił 259 goli.



Robert Lewandowski w tym sezonie Bundesligi strzelił już 11 goli | fot. Sportphoto/Jürgen Fromme/Imago Sport/Forum

Artur Szczepanik

W tym roku po niemal każdym meczu Bayern – albo Lewandowski – dopisują kolejne rekordowe wyczyny do historii Bundesligi. Nie inaczej było po sobotnim starciu dwóch największych niemieckich klubów. Bayern pokonał Borussię po raz czwarty z rzędu. Poprzednio taką serię za-

notował w latach 1968–1970 (pięć razy).

W siedmiu kolejkach Bundesligi sezonu 2020/2021 Bayern strzelił już 27 goli, wyrównał tym samym rekord ustanowiony przez graczy Borussii Mönchengladbach 47 lat temu. Hansi Flick po raz 31. poprowadził Bayern w meczu ligowym. W tym czasie jego piłkarze zdobyli 102 bramki. I to także jest rekord, bo wcześniej

żaden trener nie przekroczył setki tak szybko.

Kilka dni temu minął dokładnie rok, odkąd trenerem Bayernu został Flick. W tym czasie monachijczycy zdobyli w sumie 163 bramki w zaledwie 49 meczach, co daje średnią 3,3 gola na mecz. W pięciu topowych ligach w Europie żaden inny klub nie zanotował tylu trafień w tym czasie co FCB.

Mecz z Borussią był 21. wyjazdem Bayernu ze strzelonym golem – to też rekord. – Zasluzylismy na zwycięstwo w tym meczu, zwłaszcza gdy weźmie się po uwagę przebieg drugiej połowy. Byliśmy lepszą drużyną. Z drugiej strony należy podkreślić, że gol Davida Alaby przed przerwą był bardzo ważny – ocenił bramkarz Manuel Neuer.

W 36. minucie z powodu kontuzji boisko musiał

opuszczyć pomocnik Bayernu Joshua Kimmich, choć to on nieprzepisowo zatrzymał pędzącego z piłką w stronę bramki Norwega Erlinga Hålanda. Niemiec został ukarany żółtą kartką, gdy z pomocą członków sztabu medycznego schodził z placu gry z poważnie wyglądającym urazem kolana.

Prowadzenie w 45. minucie objęli gospodarze. Wówczas dośrodkowanie Portugalczyka Raphaëla Guerreiry wykorzystał Marco Reus. Jednak jeszcze przed przerwą Bayern wyrównał po sprytnym wykonaniu rzutu wolnego i strzale Austriaka Davida Alaby.

Niedługo po zmianie stron prowadzili już monachijczycy. W 48. minucie na głowę Lewandowskiego dośrodkował Francuz Lucas Hernández, a Polak pokonał szwajcarskiego bramkarza Romana Bürkiego.

To 11. ligowa bramka Lewandowskiego w tym sezonie, a już 17. uzyskana w 13. występie przeciwko swojemu byłemu klubowi. W BVB kapitan reprezentacji Polski grał w latach 2010–2014.

Na 3:1 w 80. minucie trafił Leroy Sané. Kilka chwil później nadzieje gospodarzy przedłużył jeszcze Håland, który po indywidualnej akcji pokonał Neuera w sytuacji sam na sam. To pierwsze w karierze Norwega trafienie w ligowym meczu z Bayernem, a szóste w tym sezonie Bundesligi.

Dzięki wygranej Bayern zachował pozycję lidera. Zgromadził 18 pkt, o dwa więcej od RB Lipsk. Borussia, której rezerwowym był w sobotę Łukasz Piszczek, jest na trzeciej pozycji z 15 pkt.

Wokół stadionów

FELIETON KIBICA \ Epidemia koronawirusa powoduje, że niemal całe kibicowskie życie toczy się dzisiaj poza stadionami. Mecze oglądamy przeważnie w telewizji, chociaż wiele z nich przez chorobę piłkarzy zostało w tych dniach odwołanych.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

COVID-19 skomplikował w ostatnich dniach m.in. sytuację zespołów z Ligi Mistrzów. Tym razem pozytywne wyniki testów wyeliminowały z gry połowę zawodników dwóch drużyn. Największe dylematy stoją obecnie przed szkoleniowcami Ajaxu Amster-

dam i Dynama Kijów. Zachorowała znaczna część zawodników Juventusu Turyn. W Polsce wirus spustoszył w tych dniach Lechię Gdańsk. Wbrew antycydo- wym krzykaczom zaklinającym rzeczywistość to się dzieje naprawdę.

W tych dniach wiele środowisk kibicowskich uczciło pamięć zmarłych braci po szalu. Tak było m.in. w Gdańsku, gdzie kibice Lechii wzięli udział we mszy św. w kościele św. Brygidy

i później spotkali się na krótkiej modlitwie przy grobie śp. Tadeusza Duffka „Duffa”, pamiętając o wszystkich tych, którzy odeszli od nas w ostatnim czasie. Wspominano zwłaszcza śp. Romana Zielińskiego, który budował od końca lat 70. XX w. zgodę na linii Lechia-Śląsk, a zmarł niespodziewanie w sierpniu br. Z kolei na stadionie Górnik Zabrze grupa Ultras odpaliła krzyż z racu pamięci zmarłych kibiców i działaczy.

Kibice w wielu miejscach kraju ponownie włączyli się w pomoc dla szpitali. W Pile kibice Lecha przygotowują transport darów na Wileńszczyznę, które mimo ograniczeń mają nadzieję w listopadzie dostarczyć do naszych rodaków, w tym do dobrze znanej kibicom Wspólnoty Miłosierdzia w Solecznikach.

Warto odnotować polskie akcenty, które w ostatnim czasie pojawiły się na stadionach europejskich. W Budapeszcie kibice Ferencvárosi na meczu z Juventusem wywiesili w swoim sektorze polską flagę narodową. Z kolei ich sąsiedzi zza miedzy, fani Kíspeszt Budapeszt, w ramach meczowej oprawy wywiesili transparent z hasłem:

„Wspieramy polskich kibiców i patriotów broniących Kościoła!”. Natomiast kibice NAC Breda wywiesili na meczu z NEC Nijmegen transparent upamiętniający rocznicę wyzwolenia miasta przez 1. Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka.

Mimo pandemii dzieje się więc wiele. Mamy nadzieję, że niedługo wszystko się ustabilizuje i wróci do normy. Musimy się o to modlić, przede wszystkim zaś nie dawać się zwieść szaleńcom, którzy z głupoty (albo w partyjnym interesie) podburzają nas wszystkich do bojkotu prewencyjnych ograniczeń. To trudny czas dla wszystkich i razem musimy go przetrwać. Zapraszam zatem do modlitwy w tej intencji.



FORMUŁA 1

SERIA DTM \ Robert Kubica (BMW Orlen Team Art) zajął 15. miejsce w wyścigu serii Deutsche Tourenwagen Masters (DTM) na niemieckim torze Hockenheimring. Triumfował Niemiec René Rast (Audi RS 5 DTM), który zwyciężył także w klasyfikacji generalnej cyklu. Kubica w klasyfikacji generalnej zajął 15. miejsce.

PKO EKSTRAKLASA \ Legia Warszawa ograła Lecha Poznań 2:1 po голу w ostatniej sekundzie meczu

Mistrz znowu lepszy od Kolejorza

Oczekiwania przed meczami Legii Warszawa i Lecha Poznań zawsze są ogromne. Tym razem jednak starcie dwóch najbogatszych – i chyba najsilniejszych kadrowo – polskich klubów nie zawiodło. Emocji było co niemiara. Legia wygrała po голу w ostatniej sekundzie spotkania!

Artur Szczepanik

Już dzisiaj rozpocznie się zgrupowanie reprezentacji Polski. W związku z tym czeka nas dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach PKO Ekstraklasy. Biało-Czerwoni mierzą się towarzysko z Ukrainą 11 listopada w Chorzowie, cztery dni później spotkają się w Lidze Narodów z Włochami na wyjeździe. Udział w fazie grupowej Ligi Narodów zakończą 18 listopada meczem z Holandią, ponownie w Chorzowie.

Zanim jednak zaczniemy się emocjonować tymi spotkaniami, oczy polskich kibiców zwrócone były na Warszawę, gdzie doszło do starcia Legii z Lechem. Od początku spotkania przeważali gospodarze. Przez pierwszy kwadrans legionieści dominowali, ale gola nie udało im się strzelić.

W 29. min bramkę zdobyli niespodziewanie goście. Dani Ramírez dośrodkował

wzdłuż bramki. Piłkę na rzut rżny próbował wybić Josip Juranović. Chorwat przez nikogo nieatakowany wpakował ją jednak do własnej bramki.

Lech dostał gola „z niczego”, podobnego strzeliła też Legia. W 67. min bramkę zdobył absolutny debiutant. Kacper Skibicki na boisku pojawił się osiem minut wcześniej, zastępując słabo spisującego się Macieja Rosolka. 19-latek dopiero kilka dni temu rozpoczął treningi z pierwszym zespołem Legii. Zagrał, bo z powodu koronawirusa pauzują Bartosz Slisz, Domagaj Antol i Tomáš Pekhart.

Po stracie gola Lech rzucił się do ataku, ale fenomenalnie bronił Artur Boruc, udowadniając, że nie ma co wypominać mu wieku, bo 40-latek potrafi bronić jak żaden inny golkeeper w ekstraklasie.

W ostatniej minucie także Lech został ukarany za brak skuteczności. W akcji ostatniej szansy Skibicki podał do Filipa Mladenovicia. Ten dośrodkował do Rafaela Lopeza, który pojawił się na boisku w drugiej



Po wygranym meczu z Lechem Poznań Legia awansowała na drugie miejsce w tabeli
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

połowie meczu. Hiszpan pięknie uderzył głową, piłka wpadła do siatki, a sędzia już nie wznowił gry. Legia awansowała na drugie miejsce w tabeli.

Na innych boiskach tak ciekawie, jak w Warszawie, nie było. Bezbramkowym remisem zakończyło się rozegranie we Wrocławiu w ramach

9. Kolejki spotkanie 10. serii piłkarskiej ekstraklasy między Śląskiem a Górnikiem Zabrze. Oba kluby musiały przełożyć swoje mecze z powodu zakażeń COVID-19 w zespołach ich rywali, a że w Śląsku i Górniku wszyscy byli zdrowi, to zegrali swój mecz o dwa tygodnie wcześniej.

Wyniki meczów 9. kolejki

Cracovia Kraków – Jagiellonia Białystok 3:1 (1:1), PGE FKS Stal Mielec – Warta Poznań 0:1 (0:0), Legia Warszawa – Lech Poznań 2:1 (0:1). awansem z 10. kolejki: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze 0:0, mecz Raków Częstochowa – Wisła Kraków (po zamknięciu tego wydania „Codziennej”). Pozostałe mecze w innych terminach z powodu zakażeń piłkarzy korona wirusem.

1. Raków Częstochowa	8	19	20-9
2. Legia Warszawa	9	19	14-9
3. Górnik Zabrze	9	17	14-8
4. Pogoń Szczecin	7	14	9-4
5. Śląsk Wrocław	9	14	13-9
6. Zagłębie Lubin	8	14	10-7
7. Lechia Gdańsk	8	13	14-11
8. Jagiellonia Białystok	9	11	9-13
9. Warta Poznań	9	10	6-9
10. Cracovia Kraków	9	9	14-12
11. Wisła Kraków	8	9	14-12
12. Lech Poznań	8	9	14-13
13. Wisła Płock	8	9	10-12
14. Podbeskidzie Bielsko-Biala	8	5	9-21
15. PGE FKS Stal Mielec	9	5	8-20
16. Piast Gliwice	8	2	5-14

Złej passy nie może przełamać Jagiellonia. Zespół z Białegostoku uległ na wyjeździe Cracovii 1:3 i była to jego trzecia z rzędu porażka, a czwarta w pięciu ostatnich spotkaniach.

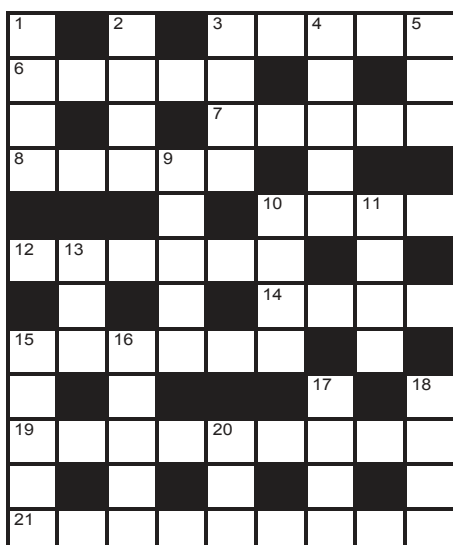
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- zapachowy utrwalacz
- zwój papieru
- rekrutacja np. do wojska
- królowa z Wieliczki
- organizacja sportowa
- sieczna część miecza
- dobra zawsze w cenie
- żydowska wróżba
- pierścione lub kolczyki
- stolica Rumunii

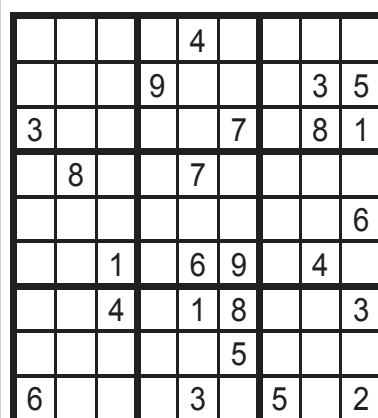
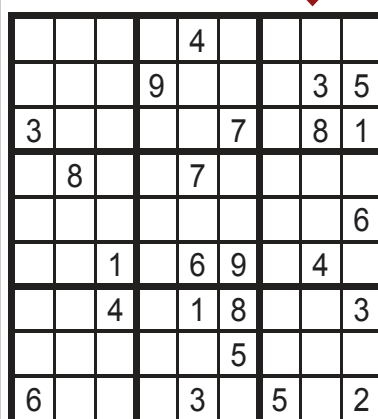
PIONOWO

- wynalazek Gutenberga
- życiodajny gaz
- imię Dymnej
- tandetny wyrób
- miara gruntu
- miasto Kolumba
- „Zbrodnia i ...” Dostojewskiego

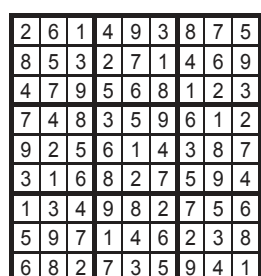
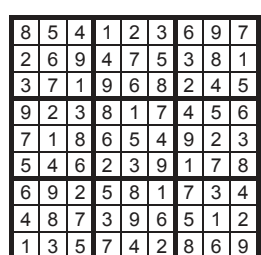


- część końskiej uprzęży
- matka Lewiego
- turecka potrawa
- przedmiot kultu pogan
- autor „Faraona”
- filozof z Królewca
- para szyn

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Igor Szczęsnowicz
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.wswmedia.pl
Kontakt: prenumerata@wswmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
09/11/2020
gpcodziennie.pl twitter.com/GPCodziennie [facebook.com/GPCodziennie](https://www.facebook.com/GPCodziennie)
redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

SZPITAL TYMCZASOWY APEL WS. REKRUTACJI PRACOWNIKÓW



Barbara Korzeniowska, dyrektor szpitala tymczasowego, w towarzystwie wojewody Jarosława Obremskiego, dyrektora USK Piotr Pobrotyna i pełnomocnika wojewody Macieja Bluja | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Trwa kompletowanie zespołu pracowników do szpitala tymczasowego we Wrocławiu. Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu oraz wojewoda dolnośląski zapraszają do współpracy wszystkich zainteresowanych – poszukiwana jest zarówno kadra lekarska i pielęgniarska, jak i personel administracyjny oraz pomocniczy, w sumie blisko 900 osób.

Janusz Wolniak

O tym, jaka jest obecnie sytuacja w dolnośląskiej służbie zdrowia, mówili na specjalnie zwołanym briefingu prasowym wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu dr Piotr Pobrotyn, dyrektor Szpitala Tymczasowego we Wrocławiu Barbara Korzeniowska, dyrektor Dolnośląskiego Oddziału NFZ Łukasz Sendek oraz pełnomocnik wojewody ds. szpitala tymczasowego Maciej Bluj.

Jak już informowaliśmy wcześniej, szpital dla chorych na COVID-19, przeznaczony dla pacjentów z Dolnego Śląska, będzie zlokalizowany w Centrum Konferencyjnym Hotelu „Terminal” przy ul. Rakietowej 33 na Muchoborze Wielkim we Wrocławiu. Znajdzie

się w nim 400 miejsc dla chorych, w tym 50 stanowisk wyposażonych w respiratory. Obok bazy łóżkowej w placówce będą m.in. sala zabiegowa, pracownie diagnostyczne oraz apteka szpitalna. Jednostką zarządza Uniwersytecki Szpital Kliniczny.

– Każdego ranka otrzymujesz 24 złote godziny; to jedna z wielu rzeczy na świecie, które dostaje się za darmo. Za żadne pieniądze świata nie da się z tego kupić ani jednej godziny. To jest szpital, który ma zapewnić pacjentom każdą kolejną godzinę, każde kolejne 24 godziny – mówiła łamiącym się głosem dyrektor szpitala tymczasowego we Wrocławiu dr Barbara Korzeniowska, zastępca dyrektora ds. leczenia otwartego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.

– Będzie to trudna praca, wymagająca odwagi oraz poświęcenia. Szukamy więc osób, któ-

re chcą i mogą pomagać innym, służyć wiedzą oraz doświadczeniem, ale jednocześnie są odporne i zdecydowane. Wierzymy, że takich ludzi nie brakuje i że wspólnymi siłami zapewnimy bezpieczeństwo oraz właściwą opiekę medyczną mieszkańcom Dolnego Śląska – dodała Barbara Korzeniowska.

Pełnomocnik wojewody Maciej Bluj poinformował, że na terenie centrum konferencyjnego przy ul. Rakietowej trwają m.in. prace przy budowie dwóch pawilonów. Prowadzone są też prace adaptacyjne w istniejących obiektach, czyli w dwóch halach – budowane są węzły sanitarne i służy, a także centrum monitoringu pacjentów.

Szpital tymczasowy ma być gotowy na przyjęcie pacjentów pod koniec listopada.

(PAP, mat. pras. USK)

KOLEJE
DOLNOŚLĄSKIEZawieszenie połączenia
do Czech

Od poniedziałku podróżni z Polski nie będą mogli wjechać na terytorium Czech – wynika z komunikatu opublikowanego na stronie polskiego MSZ. Polska została umieszczona przez południowego sąsiada na liście krajów wysokiego ryzyka zachorowania na koronawirusa. Od tej zasady jest kilka wyjątków, granicę przekraczać mogą m.in. pracownicy transgraniczni, partnerzy biznesowi czy kierowcy transportu międzynarodowego. W związku z ograniczeniami Koleje Dolnośląskie zawiesiły transgraniczne połączenia do 12 grudnia. Nie będą zatem

kursowały pociągi na odcinkach Szklarska Poręba Górna–Harrachov i Międzyzlesie–Lichkov. Oznacza to, że nie będą również kursowały pociągi relacji Praga–Wrocław–Praga, obsługiwane we współpracy z LeoExpress – podały Koleje Dolnośląskie. – To linie o typowo turystycznym ruchu i to w obu kierunkach. Dlatego decyzja czeskich władz dotycząca ograniczenia wjazdu polskich obywateli do Czech, a także wdrażane w Polsce kolejne ograniczenia w przemieszczaniu się oraz zamykanie obiektów handlowo-usługowych, sprawiają, że realizowanie tych połączeń nie będzie po prostu możliwe – powiedział rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich Bartłomiej Rodak.

(jw, PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



POWSTAŁ KOLEJNY PLAC ZABAW

INWESTYCJE \ Zakończyła się rozbudowa i modernizacja placu zabaw na terenie Miejskiego Przedszkola nr 13 przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 14a w Legnicy. Obiekt powstał w ramach tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Zakres prac obejmował wykonanie bezpiecznej, elastycznej nawierzchni, dostawę i montaż urządzeń do zabawy, m.in: huśtawek, talerza na sprężynach, karuzeli.

fot. mat. pras./d

OPERA WROCŁAWSKA

Spektakle online

W związku z zamknięciem instytucji kultury dla publiczności Opera Wrocławska pokaże swoje najbliższe spektakle w formie transmisji online. Na kanale YouTube opery będzie można zobaczyć relacje z pięciu wydarzeń.



Opera Wrocławska pokaże zaplanowane spektakle w sieci

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Od soboty instytucje kultury zamknięte są dla publiczności. Dyrekcja Opery Wrocławskiej podjęła jednak decyzję o nieodwoływaniu spektakli i przeniesieniu ich do sieci.

Zdaniem dyrektora Opery Haliny Ołdakowskiej wyjątkowe czasy wymagają odważnych decyzji i rozwiązań. „Chcemy zaprosić miłośników opery na spotkanie z kulturą na najwyższym poziomie w bezpiecznej formie. Dlatego po raz

pierwszy zrealizujemy nasze spektakle w formie transmisji online” – zapowiedziała.

W najbliższych tygodniach na wirtualnych deskach wystawione zostaną trzy spektakle: „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki, „Wieczór Patriotyczny” oraz „La Bohème / Cyganeria”.

Wszystkie wydarzenia będą transmitowane na kanale YouTube Opery Wrocławskiej.

(jw, PAP)

ŚWIĄTECZNE IMPREZY

Odwołany jarmark i sylwester

„Największa domówka świata” – taką propozycję przywitania Nowego Roku oferuje mieszkańcom stolicy Dolnego Śląska wrocławski magistrat zamiast imprezy sylwestrowej na Rynku. W tym roku nie odbędzie się także Jarmark Bożonarodzeniowy.



W tym roku nie odbędzie się tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Huczna impreza sylwestrowa co roku organizowana na wrocławskim Rynku, w tym roku ze względu na obostrzenia przeniesiona zostanie do internetu. Jak zapowiadają wrocławscy urzędnicy, ma to być największa domówka świata. – Na miejskich kanałach internetowych pokażemy, jak bawią się wrocławianie: Polacy i obcokrajowcy – przekazał Tomasz Myszkowski z biura prasowego wrocławskiego magistratu.

Reżyser tegorocznej zabawy sylwestrowej Paweł Gołębski podkreślił, że podczas transmisji internetowej prezentowane będą zdjęcia i filmy z ostatniego dnia i ostatniej nocy 2020 r.

Wrocławski magistrat poinformował również, że Jarmark Bożonarodzeniowy, który co roku organizowany jest na wrocławskim Rynku, tym razem odbędzie się w innym terminie.

(jw, PAP)

O protestach, które wybuchły po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej, a także skutkach, jakie ze sobą niosą – mówi JACEK ŚWIAT, poseł na Sejm RP reprezentujący okręg wrocławski, w rozmowie z JANUSZEM GAJDAMOWICZEM.

Rozmawiamy w gorącym czasie drugiej fali pandemii koronawirusa, ale też nasilonych protestów organizowanych przez środowiska feministyczne. Jak Pan na to wszystko patrzy?

To jest temat rzeka. Mnie najbardziej szokuje charakter tych protestów. Nie mieściło mi się w głowie, że może dojść u nas do czegoś takiego. Dewastowanie mienia prywatnego, niszczenie pomników, wchodzenie do kościołów podczas nabożeństw czy wreszcie nieprawdopodobna wulgarność i plugawe słownictwo używane w przestrzeni publicznej, to są rzeczy zupełnie niebywale. Do tego zmasowana formuła tych wystąpień w czasie pandemii. To wszystko wykracza poza wszelkie dotychczasowe formy współżycia naszego społeczeństwa.

Ten język i wulgarność powoduje ogromne zaniepokojenie dużej części obserwatorów tych wydarzeń.

To jest bardzo smutne, że używa się takiego języka. Tym bardziej że wielu z tych protestujących to są bardzo młodzi ludzie, często jeszcze uczniowie. Wygląda na to, że pokolenie „róbta, co chceta” wychowało pokolenie „wy...ać”. Myślę, że to wielkie zadanie dla socjologów, aby te zachowania zbadać i przeanalizować, pokazując one przecież, jak wielkie przemiany nastąpiły w dużej części naszego społeczeństwa. Wyrosło nam pokolenie wychowane przez smartfony. Jego zachowanie wskazuje, że w dużej mierze pozbawione jest ono odpowiedzialności, empatii, więzi społecznych, a do tego nastawione tylko na tu i teraz, na drakę i na frajdę, na to, żeby się bezkarnie wyszaleć i wyszumieć. Gdy obserwowałem uczestników tych protestów, miałem wrażenie, że przede wszystkim taki właśnie był ich cel, a jakkolwiek głębsza myśl i troska o kobiety, tudzież sprawy zawarte w orzeczeniu TK, były im bardzo dalekie.

Mamy czas pandemii i zakaz zgromadzeń, a mimo to wydaje się, że protestujący w ogóle nie zwracają na to uwagi?

Z jednej strony zostali podpuszczeni przez organizatorów i niestety przez tzw. elity, czyli różne źródła opiniotwórcze i polityków

WYWIAD



Pokolenie przez smartfony

opozycji, którzy wręcz przekonali, że właśnie teraz wolno, a nawet trzeba protestować, bo im głośniejszy ktoś przeklina, tym jest bardziej na topie, bardziej światowy czy europejski. Z drugiej strony przerażające jest to, że ci młodzi ludzie nie wykazują żadnej odpowiedzialności za swoje rodziny. Ich rodzice i dziadkowie są przecież w obecnej sytuacji narażeni na utratę zdrowia, a nawet niestety życia.

Dzisiejsze drastyczne wzrosty zachorowań na COVID-19 mogą już o tym świadczyć, ale wygląda na to, że impet tych protestów też wytracił swoją siłę.

Można się było tego spodziewać. Impet zmaleł, ponieważ był to słomiany zapał, a jak wspominałem wielu robiło to dla zwykłej draki. Do tych bardziej świadomych uczestników tych wydarzenia dotarło też, że jest to droga donikąd, a sami organizatorzy złagodlili ton, bo zauważyli, że się kompromitują. Wielu zauważyło też, że w tych lewac-

Wygląda na to, że pokolenie „róbta co chceta” wychowało pokolenie „wy...ać”.

Myślę, że to wielkie zadanie dla socjologów, aby te zachowania zbadać i przeanalizować, pokazując one przecież, jak wielkie przemiany nastąpiły w dużej części naszego społeczeństwa

kich postulatów chodzi tylko i wyłącznie o likwidację Kościoła, rozbicie państwa i zniszczenie tego, co budowaliśmy jako wspólnota ponad tysiąc lat.

Kiedy pytaliśmy mieszkańców Wrocławia o to, co myślą



NIE ZASTOSOWAŁ SIĘ DO ZNAKU STOP

POLICJA \ Wrocławscy policjanci zatrzymali kierowcę renaulta, który przejechał przez przejazd kolejowy, nie stosując się do znaku „stop”. Podczas kontroli drogowej wyszło na jaw, że 35-latek ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

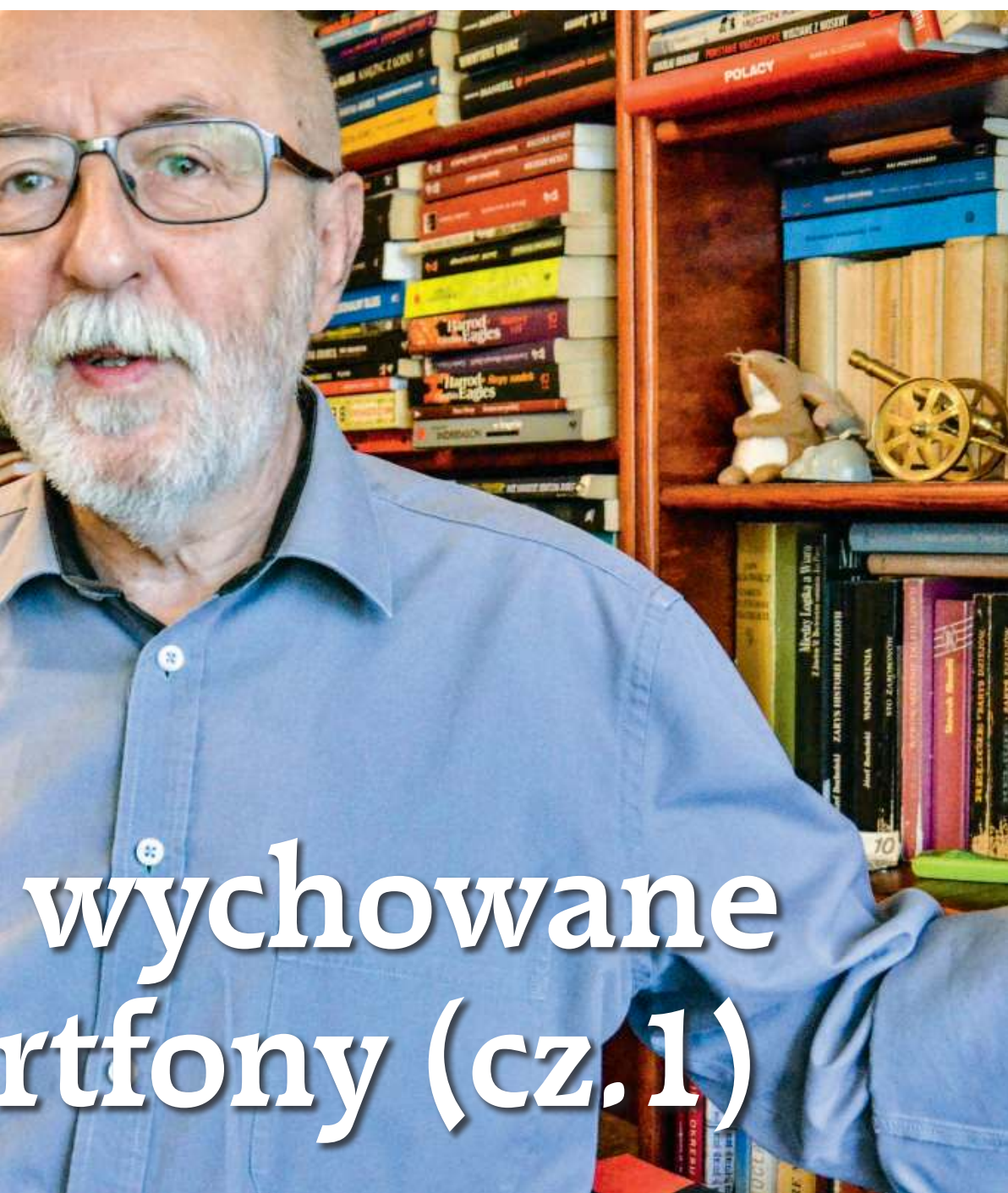
fot. Policja.gov.pl/d



TRWA REMONT KŁADKI

ŚWIEBODZICE \ Trwa remont kładki pieszej znajdującej się między ul. Piaskową a ul. Łączną. Przejście przez kładkę jest zamknięte do czasu zakończenia prac. Prawdopodobnie w grudniu mieszkańcy będą mogli już z niego bezpiecznie korzystać.

fot. mat. pras./d



wychowane rtfony (cz.1)

Jacek Świat, poseł RP | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

o tych protestach, wielu podkreślało, że jeżeli nasze państwo ma wyglądać tak jak te kartony i hasła na nich wypisane, to raczej trzeba się bać niż cieszyć.

Bo dostrzegli, że za tym nic konstruktywnego się nie kryje i że nie wiadomo w jakim kierunku zmierzają protesty. Nowe wybory? Niby dlaczego. Czy premier Morawiecki tak po prostu miałby oddać władzę Borysowi Budce czy negocjować coś z panią Lempart? To raczej brzmi jak żart. I jeśli ktoś troszkę pomyśli, to widzi, że te działania nie przyniosą nic konkretnego.

Pani Lempart chwali się edukacją w III Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu pod okiem znakomitego profesora, wychowawcy i polonisty śp. Mariana Bednarka, a mimo to w przestrzeni publicznej używa wulgaryzmów i podobnych treści. Można to jakoś pogodzić?

Trudno to sobie w ogóle wyobrazić i ja też chyba tego nie potrafię! Ale cóż, wygląda na to, że jest to osoba posiadająca jakiś nadmiar adrenaliny. Od pewnego czasu nie potrafi żyć, nie robiąc jakiegoś hałasu wokół siebie. Jeśli się temu wszystkiemu przyjrzeć, to z jej życiorysu wychodzą ciągle nowe i ciekawe historie, a pewnie to jeszcze nie koniec. Na szczęście Wrocław, który przez niektórych nazywany jest „Lemigradem”, do tej pory odporny był na różne ideologiczne skrajności. I tu jest pewna pociecha, że po pierwszym zauroczeniu tym, co ta pani proponuje, na dłuższą metę pozostanie przy niej niewielu miłośników, a wielkich sukcesów politycznych, na jakie liczy, raczej nie odniesie.

Protestujący dostali poparcie od prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka, a skupieni wokół niego radni miejscy wystosowali odpowiedni apel, w któ-

rym nawoływali inne samorządy do podobnych działań.

Postawa prezydenta Sutryka nie powinna dziwić. Z takiego środowiska politycznego się wywodzi i z takim sympatyzuje. Oburzyło go, że jakaś pani wyrzuciła kwiaty ułożone na Rynku w formie błyskawicy (symbol feministycznych protestów – dop. red.), ale nie przeszkadzało mu i słowem się nie odezwał na demolowanie mienia publicznego, z jakim mieliśmy do czynienia choćby w budynku Solidarności na pl. św. Jana Pawła II. Ale też na początku tych protestów razem z prezydentem Gdyni apelował, żeby nie eskalować tych protestów i nie przekraczać pewnych granic. Było to może niezbyt słuszne, ale było i może pojawiła się tutaj jednak jakaś świadomość, że Wrocław nie jest najlepszym miejscem na takie skrajne protesty.

(Druga część wywiadu z posłem Jackiem Światem ukaże się jutro)

O TYM I OWYM

HISTORIA

Legnickie Spacerory Historyczne cieszą się powodzeniem



Legnickie Spacerory Historyczne dostępne na muzealnym Facebooku oraz kanale YouTube do tej pory miały kilkadziesiąt tysięcy odtworzeń i z każdym dniem cieszą się coraz większą popularnością.

Cykl Legnickich Spacerów Historycznych rozpoczęło w 2019 r. Muzeum Miedzi. W ramach projektu zorganizowano siedem spacerów, na których pracownicy muzeum odkrywali przed mieszkańcami miasta i regionu szczególne miejsca związane z historią i kulturą Legnicy. Wydarzenie to spotkało się z ogromnym entuzjazmem legniczan.

W związku z pandemią koronawirusa najnowszą edycję spacerów przeniesiono do internetu. Było to możliwe dzięki produk-

cjom filmowym pt. „Wirtualne legnickie spacerory historyczne” realizowanym w ramach programu dotacyjnego „Kultura w sieci”, dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury. „Wirtualne legnickie spacerory historyczne” to pięć podróży z pracownikami muzeum, które pokazują widzom ukryte oblicza miasta, przypominając jego znane i mniej znane historie. Zaletą spacerów jest wygoda, ponieważ można się do nich dołączyć w każdym momencie i w każdym miejscu. Wysokiej jakości zdjęcia oraz narracja prowadzona przez badaczy legnickiego muzeum pozwoliły odkryć na nowo miasto i przywrócić zapomniane historie.

AKCJE SPOŁECZNE

Przyjaciele seniorów



Wychodząc naprzeciw potrzebom wałbrzyskich seniorów oraz osób przebywających na kwarantannie zorganizowano akcję #Przyjaciele z Wałbrzycha, której koordynatorem jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wałbrzychu. Aby zachęcić seniorów do pozostania w domu, wolontariusze w ramach akcji rozdawali seniorom naklejki z numerami telefonów, pod którymi można zyskać pomoc oraz ulotki zachęcające do skorzystania z Wałbrzyskiego Telefonu Senioralnego.

Grupa #Przyjaciele z Wałbrzycha, kierując się dobrem mieszkańców miasta, dokłada wszelkich starań, aby zachęcić seniorów do pozostawania w domach oraz do maksymalnego ograniczenia przebywania w miejscach publicznych. Zapewnia jednocześnie zarówno seniorów, jak i osoby przebywające na kwarantannie, że nie są sami w tych trudnych czasach, że zawsze mogą liczyć na pomoc życzliwych osób. Partnerzy akcji: RCWIP, FRES, SiRbud, Miasto Wałbrzych.



DUŻY SUKCES WAŁBRZYSZANINA

LEKKOATLETYKA \ Bartłomiej Przedwojewski okazał się najlepszy w klasyfikacji generalnej Golden Trails Championships, uznawanym za nieoficjalne Mistrzostwa Świata w biegach górskich. Czterodniowe wieloetapowe zawody rozgrywane były na portugalskich Azorach, a biegacze do pokonania mieli w sumie 113 km.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Wrocławianie walczyli z Górnikiem, ale zdobyli tylko punkt | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Wrocławianie obronili twierdzę

W rozegranym awansem spotkaniu 10. kolejki ekstraklasy Śląsk Wrocław zremisował bezbramkowo z Górnikiem Zabrze. Wrocławianie awansowali na 4. pozycję w tabeli.

Bartłomiej Górski

Obie drużyny przystąpiły do meczu osłabione. W szeregach gospodarzy zabrakło zawieszono za kartki Stigleca oraz Golli, który na ostatnim przedmeczowym treningu zerwał więzadła krzyżowe w kolanie. Poważna kontuzja eliminuje podstawowego stopera z gry na przynajmniej kilka miesięcy. Po stronie gości zabrakło m.in. Janży i Jimeneza, najlepszego strzelca zespołu.

Pierwsza połowa nie przyniosła ani goli, ani stuprocentowych okazji, choć z obu stron widać było chęci, by „napocząć” rywala. Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze, ale strzał Exposito pewnie wyłapał Chudy. Później swoje szanse mieli Praszeli oraz Pich. Słowak był chyba najbliższym trafienia, ale jego uderzenie z ostrego kąta minęło słupki bramki zabrzań. Po drugiej stronie dobrą okazję miał Sobczyk (górami Putnocky), a w końcówce dwa groźne, choć niecelne, strzały posłał Masouras.

Długimi fragmentami drugiej połowy konkretniejsi byli piłkarze trenera Brosza. Ich strzały były bliższe celu, jednak nie na tyle, by piłka ostatecznie znalazła się w siatce. Z biegiem czasu Śląsk starał się coraz mocniej przenosić ciężar gry na połowę zabrzań. W samej końcówce dobre okazje mieli Pich i Piasecki, ale ani oni, ani żaden inny za-

wodnik na boisku nie znaleźli dziś drogi do bramki. Ostatecznie obie ekipy podzieliły się punktami.

Remis utrzymuje wrocławian w górnej części tabeli, ale nie daje upragnionego awansu do czołowej trójki. Górnik utrzymuje się na pozycji wicelidera. Przed zespołem WKS teraz kolejna przerwa w ligowych zmaganiach – tym razem spowodowana zgrupowaniami reprezentacji narodowych. Do gry Śląsk wróci 20 listopada, nadrabiając zaległy mecz w Gdańsku z Lechią.

– Przed meczem mieliśmy plan, jak ma nasza współpraca w ataku wyglądać, ale nie funkcjonowało to tak, jak sobie założyliśmy. Ta współpraca, która lepiej wyglądała w poprzednich meczach, dziś zawodziła. Dlatego też Exposito cofał się do drugiej linii, toczył wiele pojedynków, bo Górnik dobrze blokował i atakował naszych rozgrywających. Mieliśmy swoje szanse, zarówno w pierwszej, jak i drugiej połowie, ale nie udało się ich wykorzystać. Trzeba oddać szacunek przeciwnikowi, pracował na swoje szanse i też je miał. Ogólnie z naszej strony za mało było jakości piłkarskiej w ataku. Za mało, by zdobyć trzy punkty – powiedział po spotkaniu Vitezslav Lavička.

0:0
Śląsk Wrocław
– Górnik Zabrze

PIŁKA RECYNA

KPR Kobierzyc z kolejną wygraną

Zespół z Kobierzyc z piątym zwycięstwem w PGNiG Superlidze kobiet. Podopieczne Edyty Majdzińskiej pokonały w wyjazdowym spotkaniu Młyny Stoisław Koszalin 22-20. Kobierzyczanki odwróciły losy meczu w drugiej połowie, a duży w tym udział miały m.in. Beata Kowalczyk i Zorica Despodovska.

– W pierwszej połowie nie radziłyśmy sobie z rzutem z drugiej linii, ale w przerwie powiedziałyśmy sobie w szatni, co trzeba robić i jak powstrzymać koszańki, by nie oddawały rzutów z tej drugiej linii. Gdy poprawiłyśmy ten element, było już zdecydowanie lepiej. Oczywiście bardzo cieszymy się ze zwycięstwa, bo tym samym jesteśmy drugie w tabeli – powiedziała po ostatnim gwizdku kapitan Kobierek, Mariola Wiertelak.

TENIS ZIEMNY

Hubert Hurkacz w finale

Wrocławianin i Felix Aliassime awansowali do finału debla halowego tenisowego turnieju ATP Masters w Paryżu. Polak i Kanadyjczyk pokonali w półfinale rozstawionych z numerem „4” lubinianina Łukasza Kubota i Brazylijczyka Marcelo Melo 6:2, 1:6, 10-5.

Finałowymi rywalami polsko-kanadyjskiego duetu będą rozstawieni z „dwójką” Chorwat Mate Pavić i Brazylijczyk Bruno Soares.

KOSZYKÓWKA

Śląsk Wrocław wygrał w Orbicie

Wrocławski zespół wygrał z Kingiem Szczecin 91:73 w pierwszym od ponad miesiąca meczu w Hali Orbita. Drużyna ze Szczecina ze względu na problemy kadrowe przystąpiła do spotkania jedynie z dziewięcioma graczami.

Przez pierwsze minuty spora nerwowość widoczna była po obu stronach, jednak lepiej w mecz weszli goście. Szczecinianie szybkimi akcjami stworzyli sobie nieznacznie przewagę. Pod swoim koszem za to popisali się dwoma blokami oraz imponującą grą w defensywie, przez którą Śląsk często zmuszony był grać swoje akcje do samego końca. – Myślę, że zwycięstwo w tym meczu było dla nas bardzo ważne. Na początku mieliśmy trochę mniej koncentracji w ataku, ale w drugiej kwadransie zaczęliśmy trafiać z załuki i rozkręciliśmy się. Zagraliśmy też dobrze w obronie, zdobyte przez przeciwników w kwartach odpowiednio 19, 18, 20 i 16 pkt świadczy o naszym skupieniu. Zrobiliśmy to, co chcieliśmy zrobić. Następne spotkanie mamy już jednak za trzy dni, teraz mamy meczowy maraton, gramy też węższą rotacją, ale dobrze uzupełniają ją młodzi zawodnicy, którzy dostają sporo minut. Kacper Marchewka dostał dziś 12 minut, Kacper Gordon 12 minut, i dużo nam pomogli. Zobaczymy, jak będzie w następnym meczu. Jestem jednak spokojny, oni mają jeszcze przed sobą dużo przestrzeni do pracy – mówił po meczu trener WKS Oliver Vidin.

fot. WKS-słask.eu/d

(bg)

Poniedziałek
09/11/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Gdy nie można się spotkać
z widzami osobiście...

s.3

EPIDEMIA TELEFONICZNA OPIEKA PSYCHOLOGICZNA



Telefon ze wsparciem

| fot. Pixabay/d

W Grodzisku Mazowieckim została uruchomiona infolinia wsparcia dotycząca koronawirusa. Od kilku dni działa również kolejna inicjatywa – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży oraz dla rodziców i specjalistów, którzy w czasie pandemii znaleźli się w trudnej sytuacji.

Anna Gębalska-Berekets

W związku z trudną sytuacją epidemiczną grodzicki ratusz uruchomił dla mieszkańców miasta i gminy telefon wsparcia psychologicznego. Urzędnicy zachęcają, by z infolinii korzystały osoby starsze i samotne, które nie mają wystarczającej pomocy ze strony rodziny i znajomych.

Pod numerem telefonu (22) 724 21 21 można uzyskać informacje na temat sposobów radzenia sobie w chorobie, seniorzy mogą dowiedzieć się, do kogo zgłosić potrzebę zakupu leków czy żywności oraz gdzie uzyskać pomoc psychologiczną. Gminny telefon wsparcia czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 7–22, w soboty i niedziele od godz. 9 do 15.

– Ludzie pytają, do kogo mogą się zgłosić, gdy zaobserwują pierwsze objawy koronawirusa,

informują o problemach związanych z umówieniem się na wizytę lekarską. Dzwonią także osoby, które poszukują wsparcia, chcą porozmawiać i się poradzić – mówi pracownik infolinii.

Gmina uruchomiła także telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, rodziców, nauczycieli oraz opiekunów.

Psychologowie oferują pomoc psychopedagogiczną w formie indywidualnych rozmów dla tych, którzy są w trudnej sytuacji życiowej, kryzysach, nie mają warunków do nauki i czują się zagubieni.

Pomoc świadczona jest w formie konsultacji telefonicznych oraz wiadomości online. Do specjalistów można dzwonić trzy razy w tygodniu: w poniedziałki (w godz. 19–21), w środy (w godz. 16–18) oraz w piątki (w godz. 19–21).

Jak informują pomysłodawcy, jest to pilotażowy program. Jeśli będzie taka potrzeba, or-

ganizatorzy rozszerzą pomoc na inne dni tygodnia i godziny.

– Od dwóch lat pracuję jako streetworkerka, wraz z koleżanką Magdaleną, wspieramy młodzież i dzieci ulicy. W dobie pandemii nie możemy wychodzić na ulice, ale staramy się rozmawiać z młodymi ludźmi, chcemy dać im wsparcie. Dlatego pojawił się pomysł na telefon zaufania – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Agata Sidorek, psychoterapeuta. Zdaniem psychoterapeutki agresja młodych ludzi jest często formą wewnętrznego buntu i nieradzenia sobie z rzeczywistością.

– Podstawą bezpieczeństwa dla dzieci i młodzieży jest stały harmonogram dnia. Z powodu pandemii, braku stabilizacji, pojawiają się lęki i strach o przyszłość. Dzieciaki mogą do nas zadzwonić, a my mamy możliwość poznania problemu i interweniowania – wyjaśnia Agata Sidorek.

SPOŁECZEŃSTWO

Wigilia inna niż wszystkie – zgłoś się i pomóż

Ten rok jest inny niż dotychczasowe. Święta Wielkanocne spędziliśmy w domach bez spotkań z rodziną, niedawno zaś przeżyaliśmy święta Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny bez możliwości odwiedzenia grobów naszych bliskich. Wszystko z powodu epidemii koronawirusa i wprowadzanych przez rząd obostrzeń.

Wiadomo już, że m.in. w Warszawie nie odbędzie się tradycyjny miejski sylwester. Powstaje również pytanie, jak będą wyglądały nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Z pomocą do tych osób, które spędzą je samotnie, wychodzi m.in. Warszawa. Poszukiwani są wolon-

tariusze, którzy osobom starszym, samotnym i wszystkim tym, którzy potrzebują pomocy, dostarczą pod drzwi świąteczne paczki. Chętni chcący pomóc i wziąć udział w akcji „Warszawska wigilia z dostawą” wszelkie informacje znajdują na stronie www.ochotnicy.waw.pl, mogą też wysłać zgłoszenie na adres warszawa@wolnemiesce.pl. Na czym dokładnie będzie polegała pomoc? Chodzi o tworzenie listy potrzebujących mieszkańców, kompletowanie paczek, a następnie dostarczanie paczek pod wskazane adresy. Istnieje jeszcze inna forma pomocy, jakiej można udzielić. Akcję można wesprzeć, przekazując produkty potrzebne do paczek świątecznych. Swoje zgłoszenie należy wysłać na adres: warszawa@wolnemiesce.pl.

..... (oprac. nkk)



fot. Pixabay/d



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że zgodnie z danymi z wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową wzrosła o 265, izolacją domową o 1219, nadzorem epidemiologicznym o 28. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 było 58 osób. Liczba przypadków potwierdzonych wynikiem dodatnim zwiększyła się o 620.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

257 mieszkańców pl. Narutowicza przeciwko pawilonom

Wbrew wcześniejszemu, wielokrotnie komunikowanemu stanowisku społecznych obrońców zabytków, mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków (MWKZ) Jakub Lewicki uzgodnił w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp) rejonu pl. Narutowicza w Warszawie zapis umożliwiający w przyszłości wzniesienie tam rzędu przeszklonych pawilonów. Tymczasem pod petycjami postulującymi całkowite wykluczenie wprowadzenia w zabytkową przestrzeń pawilonów, podpisało się 257 mieszkańców placu.

Janusz Sujecki

Układ urbanistyczny pl. Narutowicza wpisany został do rejestru zabytków w 2017 r. Wśród wielu powodów objęcia tego obszaru prawną ochroną wymieniano powracające cyklicznie pomysły wybudowania tam szeregu szklanych pawilonów, zagrażających zniszc-

zeniem krajobrazu kulturowego całego założenia. Autorzy mpzp rejonu pl. Narutowicza nie odstąpili jednak od projektu pawilonów. Społecznicy wskazywali, że wprowadzanie takiej zabudowy nie ma żadnego uzasadnienia w kontekście konserwatorskiej ochrony placu. Nie były to plany odbudowy kubatur zniszczonych w okresie ostatniej wojny

ani nawet próba nawiązania do przedwojennych projektów, których nie zrealizowano.

Pawilony są elementem typowym dla rozluźnionej, modernistycznej zabudowy, np. wszelkiego rodzaju osiedli czy blokowisk. W przestrzeni tradycyjnego, historycznego miasta wartością jest pierzejowa zabudowa. Wszelkie funkcje projektuje się więc

w parterach istniejących kamienic. Obrońcy zabytków powtarzali też, że wprowadzanie szklanych pawilonów jest niepożądane ze względu na charakter zabudowy pl. Narutowicza, nawiązującej do form historycznych. Architektura ta nadaje placowi określony klimat, który nie powinien być zaburzany poprzez wprowadzanie pseudonowoczesnych elementów, stanowiących swego rodzaju konkurencję dla historycznej zabudowy. Tymczasem okazało się, że już 3 sierpnia br. MWKZ uzgodnił projekt planu w całości, choć znane mu były wymienione zastrzeżenia. Wyjaśnienie, jakie otrzymałem od konserwatora, jest szokujące. „Nieuzgodnienie jednego elementu planu (czyli zapisu o wprowadzeniu pawilonów – przyp. aut.) jest zbyt małym powodem do odrzucenia całego planu” – stwierdził w imieniu MWKZ pracownik podległego mu urzędu, sugerując dodatkowo, że konserwator nie miał innego wyjścia, ponieważ każda jego uwaga uwzględniona przez planistów musiałaby rzekomo skutkować koniecznością sporządzania całego pla-



Pl. Narutowicza w znacznej części otacza architektura

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



BĘDZIE IZOLATORIUM

RADOM \ Podobnie wiosną tak i teraz w radomskim hotelu Iskra zostanie utworzone izolatorium dla osób chorych na COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji. Opiekę nad przebywającymi w nim osobami będzie sprawował Radomski Szpital Specjalistyczny.

fot. Facebook/d



KTO PRODUKUJE NAJWIĘCEJ ŚMIECI?

GOSPODARKA ODPADAMI \ Według danych przedstawionych przez Urząd Statystyczny w Warszawie najwięcej odpadów komunalnych z gospodarstw domowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w ub.r. wyprodukował Płock, najmniej zaś Radom.

fot. Wikipedia/d



a nawiązująca do form historycznych. | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

nu od początku. Zapytałem więc, czy uzgadnianie projektów planów przez MWKZ polegać ma na bezwzględnej akceptacji każdego zawartego tam pomysłu? Gdyby zaproponowano np. 20-piętrowy wieżowiec w centralnym punkcie pl. Narutowicza, to taki element planu także zostałaby uzgodniony, by nie komplikować projektantom pracy? Na pytania powyższe skierowane do MWKZ 26 października, do dziś nie otrzymałem odpowiedzi.

Tymczasem pod petycjami popierającymi protest Stowarzyszenia Obrońcy Zabytków Warszawy przeciwko wprowadzaniu pawilonów w zabytkową przestrzeń, podpisało się 257 mieszkańców 9 kamienic otaczających obszar pl. Narutowicza. Podpisanie petycji odmówiły z różnych przyczyn 64 osoby, przy czym jedynie 18 spośród tej liczby zadeklarowało się jako zwolennicy pawilonów. Petycję otrzymał MWKZ oraz Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy przed upływem terminu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu.

KULTURA W SIECI

Gdy nie można spotkać się z widzem osobiście...

Kolejne obostrzenia wprowadzane przez rząd dotknęły po raz kolejny w tym roku również instytucji kultury. Wiele z planowanych stacjonarnie wydarzeń zostaje odwołanych, a część z nich ponownie tak jak wiosną będzie odbywało się online.



Muzeum Narodowe w Warszawie | fot. Wikipedia/d

Stacjonarną działalność zawiesił m.in. Teatr Powszechny w Radomiu. Jak możemy przeczytać na facebookowym profilu placówki: „Obecna sytuacja epidemiczna w kraju zmusza nas do zmiany naszych planów. Odwołujemy wszystkie spektakle do 29 listopada. Osoby, które zakupiły bilety, prosimy o kontakt z kasami biletowymi pod nr. tel.: 48 386 52 67, 604 566 406 lub poprzez mejl: bilety@teatr.radom.pl”. W sobotę natomiast odbyła się online debata literacka „Inspiracje młodych pisarzy”. Podobnie będzie w przypadku jubileuszowego koncertu z okazji 40-lecia amfiteatru w Radomiu. Kolejny z cyklu koncertów odbędzie się w sieci 14 listopada o godz. 19 na profilu amfiteatru na Facebooku.

Zaplanowane na ostatnie dni koncerty odwołała również Radomska Orkiestra Kameralna. Jednak tak jak wiosną ROK zaprasza do śledzenia swojego profilu w mediach społecznościowych. Koronawirus krzyżuje wiele planów.

Epidemia i kolejne obostrzenia spowodowały, że nie odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, które było zaplanowane na 11 li-

stopada. W sierpniu oddano do użytku nowo powstałą siedzibę muzeum, jednak wtedy nie była jeszcze gotowa wystawa stała. Dziś już jest przygotowana, a jej tytuł to „Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867–1935”. Podzielona została na sześć działów „Ziuk”, „Wiktor”, „Komendant”, „Naczelnik”, „Marszałek” i „Symbol” i prezentuje kolejne etapy życia Józefa Piłsudskiego.

Do sieci ponownie swoją działalność przeniosło m.in. Muzeum Narodowe w Warszawie i zaskakuje nowościami. W sieci można oglądać wirtualne wystawy w trybie 3D.

W poprzednich latach w listopadzie miał miejsce program „Darmowy listopad w rezydencjach królewskich”. Tegoroczna edycja programu ze względu na obostrzenia odbędzie się w zmienionej formie, czyli online. Wirtualnie będziemy do Zamku Królewskiego w Warszawie, Zamku Królewskiego na Wawelu, Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. W tym roku do programu dołączyły także Muzeum Zamkowe w Malborku i Zamek Królewski w Sandomierzu.

(oprac. nkk)

RADOM

Uwaga zmiany w komunikacji

Uczniowie klas 4–8 oraz szkół średnich już od dwóch tygodni uczą się zdalnie, od dziś dołączają do nich uczniowie szkół podstawowych z klas 1–3. W związku z tym radomski Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji wprowadza zmiany w kursowaniu autobusów miejskich. Od dziś na radomskich ulicach nie pojawią się autobusy linii 20, która dotychczas

jeździła tylko w dni nauki szkolnej. Jak podało MZDiK, kursowanie linii będzie zawieszane do 27 listopada włącznie. Wynika to z zapowiedzi premiera, że nauka zdalna będzie się odbywała do 29 listopada. Jeżeli jednak obostrzenia dotyczące zdalnej nauki zostałyby utrzymane, zmiany w rozkładzie jazdy miejskich autobusów, jeżeli chodzi o li-

nię nr 20, zostaną przedłużone. Przypomnijmy, że autobusy linii nr 20 kursowały pomiędzy pętłami Malczew a Ustronie/Radomskiego. Obecnie zawieszane zostaną przystanki Grzebienio-wa/ Źródłowa 01 i 02 (w obu kierunkach) oraz Ustronie/Radomskiego 01 (przystanek końcowy).

(oprac. nkk)

POLICJA

Okradali mieszkania, a łupy sprzedawali w lombardzie

Dwaj bracia wraz z trzecim nieletnim współnikiem wpadli w ręce policji. Cała trójka podejrzana jest o kradzieże z włamaniem do mieszkań na terenie stołecznego Ursynowa, a do tego o kradzież ford focusa. Podejrzani swoje łupy spieniężali w jednym z lombardów. Jedną ze zdobyczy podzielili się również z 15-latką. Podarowali jej

kradzionego laptopa. Mężczyźni zostali złapani w jednym z mokotowskich mieszkań. W trakcie przeszukania mieszkania znaleziono część przedmiotów pochodzących z kradzieży. Wśród nich znalazły się: dwie pary markowych butów, aparat fotograficzny, czarna czapka, dwa śrubokręty, tablet, smartfon.

Obaj bracia trafili do policyjnego aresztu. Ale oprócz nich w kradzieżach miał brać również 15-latek. W trakcie przeszukania w mieszkaniu, w którym mieszkał, znaleziono skradzione sportowe buty i smartfony. 15-latek przyznał się do włamań i kradzieży samochodu. Chłopak trafił do policyjnej izby dziecka. Do tej placówki trafiła również inna 15-latek, która otrzymała od mężczyzny kradziony laptop. Wiedziała, że jest on kradziony.

(oprac. nkk)



ŻURAW W SZOKU

PKO EKSTRAKLASA \ Dariusz Żuraw (trener Lecha Poznań): „Nie powiem chyba nic mądrego w momencie, kiedy przegraliśmy spotkanie w 92. minucie, w ostatniej akcji. Mecz był, wydaje się, wyrównany – raz przeważała Legia, a raz my. Natomiast kolejny raz w rywalizacji ligowej, przy straconych bramkach zachowaliśmy się bardzo naiwnie. Powiedziałbym, że przy ostatniej sytuacji nawet frajersko.

fot. Twitter/d

PIŁKA NOŻNA



Kacper Skibicki o takim debiucie nawet wcześniej nie marzył | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Debiutant dał wygraną w klasyku!

Nastoletni Kacper Skibicki rozpoczął treningi z pierwszym zespołem Legii Warszawa 4 listopada. Cztery dni później zadebiutował w najważniejszym meczu rundy z Lechem Poznań. Osiem minut po wejściu na boisko strzelił wyrównującego gola, a potem zainicjował akcję, po której Rafael Lopes zdobył zwycięską bramkę. Takiego scenariusza młody legionista nie mógł sobie nawet wymarzyć.

Artur Szczepanik

Kacper Skibicki po ostatnim gwizdku był chyba najszcześniejszym człowiekiem w Warszawie. Choć pomeczowego wywiadu dla Canal + udzielał w maseczce, to było widać uśmiech na jego twarzy. – Cieszyłem się już w sobotę, kiedy dowiedziałem się, że jestem w kadrze meczowej. Dzień później dostałem szansę na wymarzony debiut. Chwilę później gol. Co teraz? Liczę na więcej szans i mam nadzieję, że je dostanę – mówił Skibicki.

Kiedy sędzia Szymon Marciniak gwizdnął po raz ostatni, legionieści rzucili się sobie w ramiona. Szczególnie gratulowali bohaterowi ostatniej akcji Rafaelowi Lopesowi, a także 19-letniemu Skibickiemu. Gracze z Poznania usiedli na murawie ze spuszczonymi głowami. Nie mogli uwierzyć w to, co się stało. – Mecz wyrównany, ale z małą przewagą dla nas – ocenił Bartosz Kapustka, jeden z najlepszych piłkarzy wczorajszego spotkania.

Wynik mógł być inny, gdyby nie świetna postawa Artura Boruca. Szczególnie jego obrona strzału Mikaela Ishaka w 82. min meczu była światowej klasy. Bramkarz Legii obronił uderzenie głową z dwóch metrów, popisując się niebywałym re-

fleksem. – Nie ma co ukrywać, że Artur nas uratował. Artur obronił nam rezultat, potem Kacper wyrównał. Ale każdy z nas z siebie dał wszystko – mówił Kapustka.

Pandemia Legii nie rozpieszcza. Wczoraj klub ogłosił, że zakażony jest piłkarz pierwszego zespołu. Dzień wcześniej było podobnie. Biorąc pod uwagę skład Legii, można strzelać, że zakażeni są Bartosz Slisz i Domagoj Antolić. Nie gra też Tomáš Pekhart, którego wyniki i samopoczucie są niejednoznaczne. Czesław Michniewicz musi więc łątać skład młodzieżowcami. Okazało się, że skutecznie. – Choć przegrywaliśmy 0:1, to cały czas liczyliśmy na wygraną – powiedział po meczu Igor Lewczuk. – Z tymi młodymi to są niesamowite historie. Rok temu wygraną z Lechem dał nam Maciej Rosołek, dzisiaj kolejny młodzieżowiec – dodał.

Po meczu z Wartą Poznań Lewczuk źle się poczuł. Dziennikarze i kibice z Wielkopolski oskarżali go nawet, że ukrywa zakażenie. – Idę do szatni. Teraz przygotowaliśmy trzy termometry, mamy nadzieję, że żaden nie zawiedzie. Jakby co lekarz Lecha może przyjść i sam sprawdzić moją temperaturę – odgryzał się rywalom Lewczuk.

PIŁKA NOŻNA

Szlisz nie zagra

Trener reprezentacji Polski do lat 21, Maciej Stolarczyk, poinformował o zmianie w powołaniach na zgrupowanie i mecz kwalifikacji do turnieju finałowego młodzieżowych mistrzostw Europy 2021. Miejsce Bartosza Slisza (Legia Warszawa) zajął Kacper Smoliński (Pogoń Szczecin). Biało-Czerwoni zagrają z Łotwą 17 listopada o godz. 17.30 na Stadionie Miejskim w Łodzi. Na zgrupowanie młodzieżowej reprezentacji Polski wybierze się trzech legionistów: Cezary Miszta, Maciej Rosołek i Ariel Mosór.

ZAPASY

Memoriały na Gładkiej

W sobotę w Warszawie rozpoczęły się zapasnicze turnieje – Memoriał Wacława Ziółkowskiego w stylu wolnym, Memoriał Władysława Pytlasińskiego w stylu klasycznym oraz Turniej Poland Open w zapasach kobiet. Pierwszego dnia rywalizowali zawodnicy w stylu wolnym. Krzysztof Bieńkowski w turnieju wagi do 65 kg wygrał trzy walki. W finałowej pokonał reprezentanta Francji Ilmana Mukhtarova. W kategorii do 70 kg pochodzący z Dagestanu, a od wielu lat reprezentujący Polskę Magomedmurad Gadżijew w finale wygrał z Turkiem Haydarem Yavuzem. Trzecie miejsce w kategorii do 74 kg zajął Andrzej Sokalski. Zawody rozgrywane są w hali przy ul. Gładkiej na Okęciu.

KOSZYKÓWKA

Legia bez kapitana Karolaka przez ponad miesiąc

Koszykarze Legii Warszawa, lidera tabeli ekstraklasy, będą musieli radzić sobie przez ponad miesiąc bez jednego z liderów, kapitana Jakuba Karolaka. Zawodnik w czwartkowym, zwycięskim meczu z Treflem Sopot (78:72) doznał urazu stawu skokowego – poinformował klub.

Badania przeprowadzone w piątek wykazały, że legionista ma uszkodzone więzadło w stawie skokowym. Przerwa spowodowana urazem będzie trwała około czterech do pięciu tygodni. Kontuzja eliminuje 27-latkę, który został powołany do szerokiej kadry koszykarzy, z udziału w przygotowaniach do listopadowych meczów eliminacji mistrzostw Europy 2022. Polska zagra w turnieju w Walencji (24–30 listopada) z Rumunią i Izraelem. W 12 dotychczasowych spotkaniach Energa Basket Ligi Karolak zdobywał średnio 14,2 pkt (był trzecim strzelcem zespołu) i miał 3,8 zbiórki. Warszawiaci są rewelacją rozgrywek – prowadzą w tabeli z bilansem 10-2, a na własnym parkiecie pozostają niepokonani (wygrali osiem meczów).

(asz)